

Gazeta Kłomnicka



Nr 7 (87) Lipiec 2006



Gminny Biuletyn Informacyjny



Dożynki Mykanów 2006



Nowy PROW cz. 2.....	2
Utrzymanie czystości i porządku na terenie Gminy Kłomnice.....	3
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej... ..	4
ABC zbieracza grzybów	4
„Wy jesteście solą ziemi, Wy jesteście światłem świata”.....	5
Pielgrzymki	6
Festyn rodzinny w Skrzydlowie.....	7
IV Festyn Strażacki w Zawadzie	8
Turniej Przyrodniczo –Łowiecki	8
Przyjaźń, młodość, rock and roll – postscriptum	9
Brawo gimnazjaliści z Kłomnic!	11
IX Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne.....	12
Zawody wędkarskie w Zdrowej.....	13
Udało się! 100 tys.km pokonane rowerem!	14
Na św. Górkę Przeproszą i przelosem Warty	15
Nobilitacja rzeki Warty.....	17
Podsumowanie sezonu 2005/2006.....	18
Podsumowanie z pierwszego półroczka 2006	18
Splawikowe Zawody Wędkarskie z okazji Dnia Dziecka	20
Skrzydłów górą!!!	20



Drodzy Czytelnicy!

Wielokrotnie już na łamach naszej Gazety... pisałem o konieczności oszczędzania wody w okresie letnich upałów. Tegoroczne lato, również daje się nam wszystkim we znaki i dlatego ponownie zwracam się z apelem do mieszkańców gminy. Wodę z wodociągu można używać tylko do celów bytowych i do pojenia inwentarza. Nie wolno tej wody używać do podlewania ogródków, trawników, boisk, do napełniania basenów i mycia samochodów. Studnie z których czerpiemy wodę do wodociągów mają określoną pojemność i taki zwiększony rozbiór wody musi się odbić na jej jakości i ciśnieniu w rurach. Mamy dopiero połowę lipca a już docierają do nas sygnały o chwilowych zakłóceniach w dostawach wody jednocześnie, zauważamy zwiększony jej pobór. A przecież z tej samej sieci korzysta straż pożarna do gaszenia pożarów. Dlatego od paru lat prowadzę akcję odnawiania starych zbiorników p. poż bo w chwili większego pożaru, wody w hydrantach po prostu może zabraknąć. Zachęcam też wszystkich, którzy jeszcze posiadają stare studnie, aby „przywrócili je do życia” i z tych właśnie studni brać wodę nie przeznaczoną do picia. Sam jestem właścicielem takiej studni i od lat z niej korzystam do nawadniania ogrodu i trawników. Miejscowość Rzręczycze jest podłączona do sieci wodociągowej z Kłomnic i dlatego w okresie letnim w domach spada ciśnienie w instalacjach wodociągowych. Aby poprawić sytuację zleciłem opracowanie projektu na wybudowanie studni o głębokości 200 m. Aktualnie czekamy na uzgodnienia ze starostwem a następnie rozpoczniemy starania o pozyskanie pieniędzy na ten cel. Po uruchomieniu tej studni problem wody w Rzręczycach tak jak i problem z jakością wody w Witkowicach na pewno znikną. Tak więc proszę o cierpliwość i przestrzeganie zaleceń naszych służb wodociągowych.

Adam Tajęc

Wydawca:

Urząd Gminy Kłomnice
ul. Strażacka 20
42-270 Kłomnice
tel.: 034-328-11-22
fax 034-328-11-21
email: ug@kломnice.pl

Redakcja:

Redaktor Naczelny:

Leszek Janik

Z-ca Redaktora Naczelnego:

Małgorzata Rybak

Sekretarz Redakcji:

Jarek Poroszewski

Redaktor Techniczny:

Paweł Wysocki

email: gazeta@kломnice.pl

Druk:

Drukarnia "KEMOT"
Częstochowa,
ul Krakowska 45 -hala nr 5
tel. 034 368 30 13,
fax 034 368 30 16

email:

biuro@kemot-drukarnia.pl

Nakład: 1500 egz.

UWAGA: Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian w otrzymanych materiałach!

Nowy PROW cz. 2

Adam Śliwakowski

Zgodnie z obietnicą kontynuujemy opis nowych działań realizowanych w ramach PROW ze środków nowego budżetu Unii Europejskiej. W bieżącym numerze opisane zostaną działania wynikające z Osi 1, w kolejnych wydaniach przedstawimy krótkie charakterystyki pozostałych programów pomocowych. Kolejną formą wsparcia w nowym budżecie jest Uczestnictwo Rolników w Systemach Jakości Żywności. Program ten jest skierowany do producentów rolnych, którymi są osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, będące posiadaczami gospodarstw rolnych lub posiadaczami zwierząt w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności (Dz. U. z 2004 r. Nr. 10, poz. 76). Celem programu jest poprawa jakości produkcji i produktów rolnych przeznaczonych do spożycia przez ludzi, oraz wsparcie rolników nastawionych na produkcję żywności wysokiej jakości. Realizacja celu następuje przez wsparcie beneficjentów uczestniczących w dobrowolnych systemach dotyczących jakości żywności. Istnieją dwa główne podziały systemów na krajowe i wspólnotowe.

1) systemy wspólnotowe:

a) *System Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności* w rozumieniu następujących przepisów: rozporządzenie Rady (EWG) nr 2081/92 z dnia 14 lipca 1992 r. w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych, rozporządzenie Rady (EWG) nr 2082/92 z dnia 14 lipca 1992 r. w sprawie świadectw o szczególnym charakterze dla produktów rolnych i środków spożywczych;

b) *rolnictwo ekologiczne* w rozumieniu rozporządzenia Rady (EWG) nr 2092/91 z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania pro-

duktów rolnych i środków spożywczych;

2) systemy krajowe:

a) *Integrowana produkcja (IP)* w rozumieniu ustawy o ochronie roślin z dnia 18 grudnia 2003 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 11, poz. 94 z późn. zm.);

b) *Tradycja, Jakość- Program Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego*.

Udzielana pomoc przyjmuje formę rocznej płatności motywującej i przydzielana jest na okres pięciu lat. Wsparcie mogą otrzymać producenci rolni, którzy zostali wpisani do ewidencji producentów stanowiącej część krajowego systemu ewidencji producentów oraz ewidencji gospodarstw rolnych, oraz spełnią wymogi właściwe dla każdego z systemów jakości.

a) *System Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności*:

Dołączenie do wniosku dokumentu poświadczającego udział w systemie jakości żywności i wytwarzanie produktów przeznaczonych do spożycia przez ludzi, wydany przez jednostkę upoważnioną do kontroli w Systemie Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności:

aktualny certyfikat zgodności procesu produkcji ze specyfikacją wydany przez jednostkę certyfikującą upoważnioną przez Ministra właściwego ds. rynków rolnych oraz akredytowaną zgodnie z Polską Normą PN-EN 45011 „Wymagania ogólne dotyczące działania jednostek prowadzących systemy certyfikacji wyrobów” w zakresie certyfikacji wyrobów regionalnych i tradycyjnych świadectwo jakości potwierdzające zgodność procesu produkcji ze specyfikacją wydane, zgodnie z planem kontroli zadeklarowanym w specyfikacji wyrobu, przez Wojewódzkiego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno – Spożywczych.

b) *rolnictwo ekologiczne*

Dołączenie do wniosku dokumentu poświadczającego udział w systemie jakości żywności i wytwarzanie pro-

duktów przeznaczonych do spożycia przez ludzi, wydany przez jednostkę upoważnioną do kontroli w rolnictwie ekologicznym:

- kopia certyfikatu zgodności wymaganego przepisami o rolnictwie ekologicznym bądź

- dokument poświadczający, że gospodarstwo rolne znajduje się w okresie przestawiania na produkcję rolniczą metodami ekologicznymi wydane przez upoważnioną jednostkę certyfikującą albo

- dokument poświadczający, że gospodarstwo rolne jest objęte planem kontroli, wydane przez upoważnioną jednostkę certyfikującą.

c) *integrowana produkcja*

Dołączenie do wniosku aktualnego certyfikatu integrowanej produkcji wydane przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

d) *Tradycja, Jakość*

Program Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego Wsparcie mogą otrzymać producenci rolni, którzy:

1) zostali wpisani do ewidencji producentów stanowiącej część krajowego systemu ewidencji producentów oraz ewidencji gospodarstw rolnych;

2) dołączą do wniosku zaświadczenie Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego potwierdzające, że produkt jest w systemie i jest przeznaczony do spożycia przez ludzi;

3) dołączą do wniosku certyfikat wydany przez jednostkę certyfikującą zgodnie z normą PN-EN 45011:2000, upoważnioną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Kolejnym programem pomocowym jest działanie 1.8 Działania informacyjne i Promocyjne. Celem działania jest zwiększenie popytu na produkty rolne i środki spożywcze objęte mechanizmami jakości żywności włączonymi do Programu w ramach działania „Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności”; oraz pogłębienie wiedzy konsumentów o walorach produktów rolnych. Cel tego działania zamierza być osiągnięty poprzez wszelakie działania promocyjno-informacyjne przeprowadzane na ryn-

ku wewnętrznym UE. Mają one zwrócić uwagę na walory i zalety produktów rolnych. Mówiąc krótko dzięki temu programowi producent rolny pozyska środki finansowe na reklamę. Pomoc będzie wypłacana w postaci zwrotu 70% kosztów kwalifikowanych, czyli takich, które zostały faktycznie poniesione na realizację projektu. Grupa producentów może ubiegać się o zwrot kosztów kwalifikowanych jeżeli:

- reprezentuje podmioty skupione wokół produktów uczestniczących w systemach jakości żywności;
- złoży projekt, na który się składają działania informacyjne lub promocyjne;
- poszczególne działania informacyjne lub promocyjne nie mogą być objęte pomocą w ramach rozporządzenia (WE) nr 2826/2000 z 19 grudnia 2000

r. w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych na rynku wewnętrznym UE.

Następne działanie również skierowane do grup producentów rolnych będzie miało za cel umożliwienie wspólnej sprzedaży produktów powstałych w gospodarstwach członków grup, zwiększenie zysków poprzez zmniejszenie kosztów. Wsparcie może być udzielane na zakładanie i administracyjne koszty działania grup producentów przez okres 5 lat od momentu ich powstania.

Będzie ono udzielane grupom producentów rolnych zakładanym w celu wspólnego dostosowania standardów produkcji przez członków takich grup oraz wykształcenia systemu wspólnej sprzedaży produktów. Wsparcie gru-

pa może uzyskać tylko raz w przeciągu całego okresu swego istnienia. Kwota wsparcia zostanie wyliczona na podstawie rocznej wartości netto produkcji sprzedanej wyprodukowanej w gospodarstwach członków grupy i nie przekroczy kwoty:

- w pierwszym i drugim roku – 100.000 EUR;
- w trzecim roku – 80.000 EUR;
- w czwartym roku – 60.000 EUR;
- w piątym roku – 50.000 EUR.

W kolejnych numerach Gazety Kłomnickiej będziemy przedstawiać następne działania wyłaniające się z nowego PROW. Nasze informacje przedstawione zostały dzięki materiałom udostępnionym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (W04-III/06).

Utrzymanie czystości i porządku na terenie Gminy Kłomnice

W dniu 29 czerwca 2006 roku na Sesji Rady Gminy w Kłomnicach został uchwalony, zaopiniowany wcześniej pozytywnie przez Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Częstochowie, nowy regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kłomnice. Wejdzie on w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia w dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego i zastąpi on obo-

wiązujący do tej pory regulamin z dnia 19 marca 1997 roku.

Regulamin określa zadania gminy oraz obowiązki właścicieli nieruchomości dotyczące utrzymania czystości i porządku na swojej posesji oraz na terenie gminy.

Ważniejsze wymagania w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości:

- właściciel nieruchomości jest obowiązany utrzymywać w czystości sanitarnej i ogólnym porządku swoją posesję jak również przyległy do niej chodnik;
- zabrania się wylewania nieczystości ciekłych poza wyznaczonymi do tego celu stacjami zlewnymi;
- zabrania się indywidualnego opróżniania zbiorników bezodpływowych przez właścicieli nieruchomości;
- zobowiązuje się wszystkich właścicieli nieruchomości do prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów;
- na każdej nieruchomości zamieszkałej powinien się znajdować pojemnik lub worek na od-

pady;

- właściciele nieruchomości są zobowiązani do zawarcia umów z podmiotem uprawnionym na odbiór odpadów komunalnych;
 - właściciele nieruchomości, którzy nie mają możliwości technicznych podłączenia swoich posesji do sieci kanalizacyjnej, są zobowiązani do podpisania z podmiotem uprawnionym, umowy na opróżnianie zbiornika bezodpływowego lub osadnika przydomowej oczyszczalni ścieków;
 - właściciel nieruchomości jest zobowiązany do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług podmiotu uprawnionego w zakresie odbioru odpadów komunalnych lub opróżniania zbiorników bezodpływowych. Dowody uiszczania opłat za odbiór odpadów i opróżnianie zbiorników bezodpływowych, właściciel nieruchomości jest obowiązany przechowywać przez okres 5 lat.
- Nadzór nad realizacją obowiązków wynikających z niniejszego Regulaminu, sprawuje wójt gminy. Kto nie wykonuje obowiązków określonych w niniejszym Regulaminie, podlega karze grzywny.

Informacja

Informujemy, iż rozpoczyna się realizacja kolejnej edycji unijnego programu PEAD, którego celem jest nieodpłatne przekazywanie pomocy żywnościowej dla najuboższej ludności.

W/w pomoc przekazywać będą organizacje pozarządowe działające na terenie Gminy Kłomnice przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

Zakup produktów żywnościowych finansowany jest z budżetu gminy. Środki przekazane na ten cel w 2005 roku to 5947 zł., a w 2006 roku - 3000 zł.



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W CZĘSTOCHOWIE

42-200 Częstochowa ul. Gminna 42

tel. (034) 362-83-52; 362-83-59; 362- 73-28

ABC zbieracza grzybów

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Częstochowie, w związku z rozpoczynającym się okresem urlopowym oraz zbliżającym się sezonem grzybobrania, uprzejmie informuje:

Zbieranie grzybów w naszym kraju było i jest bardzo popularne, a spożywanie ich jest tradycyjnym zwyczajem żywieniowym polskiego społeczeństwa. Grzyby są chętnie spożywane przez ludzi ze względu na walory smakowe i zapachowe. Pobyt w lesie jest także bardzo dobrą formą aktywnego wypoczynku. Jednak w naszych lasach rośnie wiele gatunków grzybów o różnej toksyczności. Wśród nich występują grzyby trujące, jadalne i niejadalne. Szczególnie niebezpieczne są grzyby trujące, które mogą stać się przyczyną śmiertelnych zatruc pokarmowych. Aby uniknąć tak poważnych zagrożeń dla życia i zdrowia, należy zbierać te grzyby, które dobrze znamy.

ABC zbieracza grzybów*

- Nie zbieramy grzybów bardzo młodych, starych i przejrzałych, a także gatunków, których nie znamy. Nie niszczymy żadnych grzybów, trujących, ponieważ są potrzebne w ekosystemie leśnym.
- Zbieramy grzyby całe poprzez wykręcenie z podłoża. Pozostały dołek za-

sypujemy ziemią i lekko przygniatamy, ponieważ w ten sposób zabezpieczamy grzybnię.

- Zbieranie grzybów przez ułamanie trzonu lub obcięcie nożem dolnej jego części jest szkodliwe dla grzybnii, a także utrudnia rozpoznanie wszystkich charakterystycznych cech grzyba, tak bardzo istotnych do określenia jego bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi.
- Zbieramy grzyby tylko do łubianek i przewiewnych koszyków. W torbkach, siatkach i koszykach plastikowych grzyby łatwo ulegają zaparzeniu i zepsuciu. Nawet w jadalnych gatunkach grzybów mogą wtedy wytwarzać się substancje trujące i szkodliwe dla zdrowia.
- Nie oceniamy grzybów nam nieznanych na podstawie smaku, ponieważ przykładowo śmiertelnie trujący muchomor sromotnikowy ma smak łagodny, nie wyróżniający się niczym szczególnym. Nie wierzymy też starym przesądom mówiącym o ciemnieniu cebuli lub czernieniu srebrnej łyżki, włożonych do potrawy z grzybów, co miałyby świadczyć o tym, że jest ona sporządzona z gatunków grzybów niejadalnych czy trujących.

ABC przyrządzania i spożywania potraw z grzybów*

- Grzyby są potrawą ciężko strawną i dlatego nie wolno podawać ich ma-

łym dzieciom, ludziom w podeszłym wieku oraz osobom cierpiącym na choroby układu pokarmowego.

- Potrawy z grzybów należy spożywać świeże, bezpośrednio po sporządzeniu.
- Nie wolno przetrzymywać potraw z grzybów nawet w lodówce, ponieważ łatwo się one psują i szybko powstają w nich substancje trujące.

Należy pamiętać, że zatrucia grzybami objawiają się bólami głowy, brzucha, nudnościami i biegunką. W takich sytuacjach niezwłocznie należy zgłosić się do lekarza.

Należy wiedzieć, że przy zatruciach muchomorem sromotnikowym występuje faza pozorowanej poprawy, po której stan chorego gwałtownie się pogarsza. Zgłoszenie się w porę do lekarza może choremu uratować życie.

Państwowa Inspekcja Sanitarna życzy bezpiecznego grzybobrania i przyjemnego wypoczynku w lesie.

*(na podstawie opracowania p. Elżbiety Łata i Marii Suchowiak – Główny Inspektorat Sanitarny, konsultacja: grzyboznawca – Anna Oleńko Wojewódzka Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Warszawie)



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i z budżetu państwa. Rozbudowa Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kłomnicach



W dniu 07.07.2006r. została podpisana umowa o dofinansowanie projektu. Całkowity koszt robót budowlanych

wynosi: 2.108.159,21 zł.
Dofinansowanie stanowi:
58,14 % - z Europejskiego Funduszu

Rozwoju Regionalnego;
10,00 % - z budżetu państwa;
31,86 % - z budżetu gminy.

„Wy jesteście solą ziemi, Wy jesteście światłem świata”- przebieg uroczystości nadania imienia Jana Pawła II Szkole Podstawowej w Konarach.

Walentyna Wilk, Małgorzata Fabiszewska-

Mamy świadomość trudności, jakie stoją przed szkołą, szczególnie w obecnych czasach kryzysu wartości i braku autorytetów. Pragniemy zmieniać świat w tym małym odcinku, jaki został nam dany, przywołując naukę Ojca Świętego i wybierając Jego osobę na Patrona naszej szkoły...

Nasze przygotowania do tej uroczystości rozpoczęły się już w lutym 2005 r. Wówczas to Rada Pedagogiczna postanowiła podjąć działania zmierzające do wyboru wzorca osobowego i postaci godnej naśladowania przez uczniów, rodziców i nauczycieli. We wrześniu ustalono harmonogram działań zmierzających do nadania imienia szkole podstawowej. Przygotowano i przeprowadzono wiele konkursów poświęconych życiu i działalności Jana Pawła II. W maju odbyła się wycieczka do Zakopanego, gdzie zwiedzaliśmy ulubione miejsca Papieża. W czerwcu natomiast uczniowie, rodzice oraz nauczyciele uczestniczyli w wycieczce do Wadowic. Wydaliśmy specjalny numer gazetki „Szkolny Ekspres” w całości poświęcony Patronowi. Została założona

Kronika Patrona, w której będą dokumentowane najważniejsze wydarzenia z życia szkoły, a związane z Jego osobą. Bibliotekę szkolną wzbogacono o pozycje książkowe o Janie Pawle II oraz Jego autorstwa. W każdej klasie wykonano gazetki poświęcone życiu i osobowości Jana Pawła II. Z postacią patrona młodzież zapoznawała się poprzez obejrzenie dostępnych w szkole filmów biograficznych. Natomiast w lutym był zorganizowany wyjazd do kina na film „Jan Paweł II”. Opracowany przez nas „Dekalog ucznia” zawierający myśli Papieża, z pewnością będzie drogowskazem dla naszych wychowanków.

22 czerwca 2006 roku mieszkańcy miejscowości Konary i Pacierzów przeżywali wyjątkową uroczystość nadania imienia Jana Pawła II Szkole Podstawowej w Konarach, której rangę podkreślili swoją obecnością zaproszeni goście:

- Jego Eksceleńcja Biskup Jan Wątroba;
- P.o. dyrektora Delegatury Kuratorium Oświaty w Częstochowie Alicja Janowska;
- Starosta Powiatu częstochowskiego

Mieczysław Chudzik;

- Przewodniczący Rady Powiatu Rydzard Rosiński wraz z radnymi;
- Wójt Gminy Kłomnice Adam Zając wraz z pracownikami gminy;
- V-ce Wójt Gminy Kłomnice Wanda Kusztal;
- Przewodniczący Rady Gminy Sławomir Żurek wraz z radnymi;
- Starszy Wizytator Delegatury Kuratorium Oświaty Władysław Tkaczyk;
- Prezes Banku Spółdzielczego w Kłomnicach Barbara Dominiak;
- Proboszcz Parafii p.w. Św. Marcina w Kłomnicach ks. Mirosław Turoń;
- dyrektorzy szkół wraz z delegacjami uczniów;
- rodzice i mieszkańcy.

Dyrektor Zespołu Szkół w Konarach, mgr Anna Gała powitała zaproszonych gości słowami: „Dzisiaj przeżywamy niecodzienne wydarzenie. Oto szkoła nasza zyska patrona Jana Pawła II, największego człowieka epoki. Jego słowa i czyny miały wpływ na losy Rzeczypospolitej, Europy, całego świata. Jako niestrudzony orędownik pokoju, dialogu i pojednania przyczynił się do zniesienia wielu barier dzielących narody i religie. Treści Jego nauczania docierały do wszystkich, krzepiły serca i poruszały sumienia. Dla milionów ludzi był prawdziwym autorytetem, duchowym przewodnikiem.”

Po powitaniu gości rozpoczęła się Msza Św. celebrowana przez Jego Eksceleńcję Biskupa Jana Wątrobę, który dokonał poświęcenia sztandaru szkoły i skierował do zebranych słowo pasterskie. Po zakończeniu Mszy Św. Przewodniczący Rady Gminy S. Żurek odczytał Akt Nadania Szkole Podstawowej imienia Jana Pawła II. Wójt Gminy Kłomnice A. Zając wręczając w/w akt pogratulował trafnego wyboru patrona. Wyjątkowym momentem uro-

>>>



› czystości było przekazanie sztandaru. Na komendę mistrzów ceremonii Leokadii Perlińskiej i Pawła Urbaniaka zebrani powstali, a przedstawiciele Rady rodziców wręczyli sztandar Dyrektorowi Szkole „jako wyraz uznania dla pracy szkoły i współpracy szkoły z rodzicami”.

Mgr A. Gała przekazując sztandar w ręce młodzieży powiedziała: „*W wasze uczniowskie ręce przekazuję ten sztandar, a wraz z nim honor i godność szkoły.*” Przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Wioletta Gała podziękowała za ten cenny dar, a następnie odczytała rotę ślubowania. Po ślubowaniu uczniowie odśpiewali hymn szkół noszących imię Jana Pawła II. W dalszej części uroczystości przystąpiono do składania symbolicznych gwoździ.

Niezapomnianym momentem pozostanie odsłonięcie przez A. Gałę tablicy pamiątkowej ufundowanej przez ks. kanonika M. Turonia – proboszcza parafii Kłomnice, a poświęconej przez Jego Ekscelencję Biskupa Jana Wątrobę. Widniejące na tablicy słowa Papieża „*Wymagajcie od siebie nawet wówczas, gdy inni od was wymagać nie będą*” są najlepszym programem wychowawczym dla naszej młodzieży. Tkwiące w tym zdaniu postulaty wzywają do pracy nad sobą, bycia odpowie-

dzialnym za siebie i innych. W dalszej części uroczystości mistrzowie ceremonii zaprosili zebranych do wysłuchania montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez uczniów Zespołu Szkół w Konarach. Na długo pozostanie w pamięci krakowiak w wykonaniu najmłodszych tancerzy oraz scenki przedstawiające kolejne etapy życia Karola Wojtyły. Całość uświetnił występ chóru w skład którego weszli nie tylko uczniowie, lecz także ubiegłoroczne absolwentki. W gwarze góralskiej wykonano m.in. pieśń, jaką Ojcu Świętemu śpiewali górale podczas Jego pielgrzymek do Ojczyzny. Wspólnie zaśpiewano pieśń „Abba Ojczy”, która wielokrotnie towarzyszyła spotkaniom Papieża z młodzieżą. Szczególną uwagę gości przyciągała „gwardia papieska”, dzielnie pełniąca straż podczas całej ceremonii. Niewątpliwie dużą atrakcją tego dnia był występ kapeli góralskiej Rodziny Bugajskich. Jan Paweł II kochał przyrodę, wyrażając swoje uczucia niejednokrotnie w wierszach. Dlatego uwieńczeniem uroczystości było zasadzenie przed szkołą sosny obok kamienia, na którym wryto następujące słowa: „*Wotum wdzięczności Papieżowi Janowi Pawłowi II – mieszkańcy wsi Konary i Pacierzów w dniu nadania szkole*

imienia

22.06.2006 r. Po części artystycznej goście udali się do budynku szkoły, gdzie mogli obejrzyć wystawkę książek o Janie Pawle II oraz wykonane przez uczniów prace plastyczne.

Jan Paweł II tak wiele czynił w trakcie swego życia i papieskiego pontyfikatu. Zjednoczył wokół siebie miliony ludzi i na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia zmieniał oblicze ziemi, tej ziemi. A jak tego dokonał? Kochając niezgłębioną miłością innych i ciężko pracując, dlatego też mottem naszej szkoły stała się Jego myśl, którą wyeksponowaliśmy w Kąciku Patrona: „*Czyny mówią głośnie, niż słowa*”.

Zaangażowanie rodziców i całej społeczności szkolnej w zorganizowanie tak ważnej uroczystości budzi nadzieję, że: „*ziarno prawdy głoszone przez Jana Pawła II, a zasiane przez nas, nauczycieli w sercach i myślach wychowanków, pozostawi trwałe ślady i będzie wezwaniem dla nich do wcielenia tych treści w życie. Stanowiąc będzie inspiracją do dalszych osobistych poszukiwań celu, sensu i szczęścia*” – powiedziała Dyrektor A. Gała. ■

Pielgrzymki

Miesiąc sierpień, tradycyjnie już, charakteryzuje wzmożony ruch pielgrzymkowy. Przez miejscowości znajdujące się na terenie gminy Kłomnice w najbliższym

okresie przejdą pielgrzymi zmierzający do sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej. W związku z tym zwracam się z prośbą do mieszkańców gminy Kłomnice o pomoc strudzonym

pielgrzymom oraz proszę o wyrozumiałość za utrudnienia w ruchu drogowym.

Kalendarz przejść grup pielgrzymkowych przez naszą gminę

Data	Pielgrzymka	Nocleg
29.07.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii N.M.P. Bolesnej w Gidlach	Bez noclegu
03.08.2006	XVII Pielgrzymka Biegowa z parafii św. Filipa Neri w Bytowie	Bez noclegu
11-12.08.2006	XX Białostocka Piesza Pielgrzymka	11.08.2006 Zawada Pacierzów
12-13.08.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii podwyższenia Krzyża Św. w Opocznie	12.08.2006 Karczewice
13.08.2006	XV Piesza Pielgrzymka Niepełnosprawnych	13.08.2006r.Konary
14.08.2006	Piesza Pielgrzymka Duszpasterstwa Akademickiego w Warszawie	Bez noclegu
23-24.08.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii Opieki św. Józefa w Milejowie	23.08.2006r. Zawada
24.08.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii Najśc. Serca Pana Jezusa w Woli Krzysztoporskiej	Bez noclegu
24.08.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii św. Floriana w Sulejowie	Bez noclegu
24-25.08.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Kuluszkach	24.08.2006 Witkowiec
05.09.2006	Piesza Pielgrzymka Parafii św. Wojciecha w Jaworznie	Bez noclegu

Festyn rodzinny w Skrzydłowie

W imieniu Zarządu Fundacji „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat” – prezes Dorota Tomczyk

Radości życia rodzinnego są najpiękniejsze na świecie, a radość, jakiej rodzice doświadczają na widok swych dzieci, jest najświętsza.

/Johann Heinrich Pestalozzi/

Jak przyjemnie można całą rodziną spędzić niedzielne popołudnie przekonali się wszyscy Ci, którzy gościli 11 czerwca 2006 roku na Festynie Rodzinnym zorganizowanym na terenie Zespołu Szkół im. K. Makuszyńskiego w Skrzydłowie.

To dla nich członkowie Zarządu i Rady Fundacji „Pomóżmy Dzieciom Poznać Świat”, jak również nauczyciele i rodzice niezrzeszeni w fundacji przygotowali szereg atrakcji i niespodzianek.

Dzieciaki mogły zabawić się w dmuchanym zamku, sprawdzić swoje możliwości na strzelnicy, a także zmierzyć się w konkursie plastycznym i konkursach sprawnościowych.

W trakcie festynu nie zabrakło występów naszych wychowanków i zaproszonych gości. Najmłodszy uczniowie z kl. „0”- III zaprezentowali się w przedstawieniu przygotowanym przez nauczycieli kształcenia zintegrowanego „Kochana Mamo Kochany Tato”, natomiast starsze uczennice wystąpiły w pokazie akrobatycznym oraz w występach „Disco Show”. Przybyłych gości swoimi popisowymi numerami zabawiał nasz szkolny kabaret „Bzdura”. Atrakcją niedzielnego popołudnia był również niepowtarzalny występ zespołu „Styl” z Kłomnic, który uczynił z nas przez chwilę gości programu „Taniec z młodymi gwiazdami” oraz pokazy innych zespołów tanecznych z sąsiednich szkół a nawet gmin.

Szczegółne zainteresowanie wzbudził koncert zespołu „Czterech na keje”. Prezentowana przez nich muzyka szantowa zahipnotyzowała na chwilę wszystkich zgromadzonych na placu szkolnym i przeniosła w daleki morski świat.

Przez cały czas trwania festynu prowadzona była sprzedaż kawy, herbaty, napoi, ciast, lodów, surówek oraz kiełbasy i kaszanki z grilla.

Oczywiście największą atrakcją zarówno dla „małych” jak i „dużych” była loteria fantowa, a najbardziej oczekiwanym momentem losowanie nagród głównych. Pośród nich były m.in. łyżworolki ufundowane przez radnego **p. Andrzeja Śpiewaka**, telewizor od naszego sponsora **p. Zygmunta Tomaszewskiego**, ława przekazana przez **p. Wiesława Maciąga**, „Wielki Atlas Świata” przekazany przez radną **p. Krystynę Świderską**, telefon bezprzewodowy ufundowany przez radnego **p. Jarosława Poroszewskiego**, a także talony do zrealizowania u **p. Marii i Marka Kapustów** oraz w sklepie **p. Renaty i Arkadiusza Franc** w Rzerzęzycach. Nagrodą główną był również odtwarzacz MP3 od anonimowego sponsora, stolik z firmy „TRIO”, przejazd autokarem do Niemiec ufundowany przez **Biuro Podróży „ORBIS”**, a także odtwarzacz DVD, którego sponsorem był właściciel sklepu „Baby Dreams” oraz komplet pięknych, drewnianych mebli ogrodowych przekazanych przez **p. Mirosława Miedzińskiego**.

Jak co roku na naszym festynie oprócz losowania nagród głównych, wyłoniliśmy jeszcze „Rodzinę z klasą”. Tytuł ten i nagrodę otrzymała rodzina, która była najbardziej „aktywna” w trakcie festynu (zgrupowała co najmniej 30 naklejek). W tym roku nagrodą dla takiej rodziny był tygodniowy pobyt w Ośrodku Wypoczynkowym „Pod Grzybkim” w Zawadach.

Po emocjach losowania wszystkich nagród na zgromadzonych czekała pięknie przystrojona sala, zespół i czterogodzinna zabawa.

Korzystając z okazji składamy serdeczne podziękowania **wszystkim sponsorom nagród głównych loterii fantowej oraz ofiarodawcom fantów**. Wyrazy wdzięczności kierujemy również do **p. Jarosława i Katarzyny Berdysów**, którzy nieodpłatnie przekazali wędliny na grillowanie oraz do **p. Janusza Krysiaka za pieczywo**.

To właśnie dzięki **WAM i wszystkim tym (nauczycielom i rodzicom), którzy poświęcili „odrobinę” swojego prywatnego czasu** nasza fundacja



wzbogaciła się o niebagatelną kwotę, dzięki której będziemy mogli w dalszym ciągu pomagać dzieciom z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, jak również wspierać działania służące podnoszeniu jakości pracy w naszej szkole.

Corocznie organizowany w Skrzydłowie Festyn Rodzinnny stanowi przyjemną formę spędzania wolnego czasu wspólnie z rodziną. Bawią się wówczas doskonale wszyscy uczestnicy i zaproszeni goście.

My natomiast cieszymy się widząc radość na twarzach tych, którym możemy pomóc dzięki uzyskanemu dochodowi. Taką radość sprawiliśmy uczniom Zespołu Szkół im. K. Makuszyńskiego w Skrzydłowie finansując m.in. z dochodu uzyskanego na ubiegłorocznym festynie wyposażenie profesjonalnej pracowni językowej oddanej do użytku na początku 2006 r.

Kończąc rok szkolny nie zapomnieliśmy o tych, którzy potrzebowali naszej pomocy i dla 5 dzieci sfinansowaliśmy pobyt na koloniach w Chorzonicach zorganizowanych przez naszą Gminę Kłomnice.

Niech żałują wszyscy Ci, którzy nie odwiedzili nas 11 czerwca! Ale, nic straconego! Zapraszamy za rok na kolejny Festyn Rodzinnny! Gwarantujemy wspaniałą zabawę, liczne atrakcje i niespodzianki!

Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobrze drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany, obdarowany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością.

/Jan Paweł II/

IV Festyn Strażacki w Zawadzie

Jarosław Grabarczyk

W dniach 08 - 09 lipca 2006 w miejscowości Zawada odbył się czwarty z kolei Festyn Strażacki zorganizowany przez OSP Zawada. Pogoda była wymiennita i dlatego festyn odbył się na placu przy ulicy Ogrodowej. Organizatorzy zadbali o całość imprezy.

W sobotę festyn rozpoczęła na scenie Kapela z Czatachowa przygrywając skoczne utwory przez ponad dwie godziny. Dla kibiców futbolu ustawiono duży telebim na którym można było obejrzeć półfinał i finał Mistrzostw Świata piłki nożnej. Na koniec sobotniej nocy odbyła się zabawa taneczna.

W niedzielę strażacy zorganizowali szereg zabaw i konkursów. Dla dzieci największą atrakcją były biegi we worku na czas. Dla dorosłych odbył się turniej strzelecki z broni pneumatycznej, konkurs picia piwa na czas, rzut orczykiem i podkową. Najwięcej emocji wśród uczestników festynu wzbudził pokaz juniora Wicemistrza Polski mini crosa i drużynowego Mistrza

Polski Damiana Romańczuka z CKM Złomrex Włóknierz Częstochowa. Mistrz wykonał kilka efektownych wiraży swoim motorem, oraz udzielał odpowiedzi na pytania kibiców żużla.

Nie mniej emocji wzbudził pokaz Państwowej Straży Pożarnej z Częstochowy z udziałem naszych dzielnych strażaków. Bardzo dokładnie pokazali swoją codzienną pracę którą wykonują. Z zapartym tchem byliśmy świadkami uwięzienia w wyniku wypadku drogowego dwóch osób w palącym się samochodzie. Dzielni strażacy szybko przybyli na miejsce zdarzenia, ugasiłi pożar, wdarli się do środka pojazdu zbijając szyby i tnąc karoserię, zajęli się poszkodowanymi aż do momentu przyjazdu karetki pogotowia. Dalej poszkodowanymi zajęli się sanitariusze i lekarz z karetki. Przypominam iż był to tylko pokaz zagrożenia pod kontrolą profesjonalistów z PSP z Częstochowy i nikomu nic złego się nie stało.

Nie sposób zapomnieć występu na scenie Wielkopolskiego Kabaretu

EWG z Doruchowa, który bawił do łez publiczność. Był on nagradzany wielokrotnie wybuchami śmiechu i gromkimi brawami na koniec występu.

Zwieńczeniem festynu było rozstrzygnięcie loterii fantowej z atrakcyjnymi nagrodami od sponsorów. Po wylosowaniu wszystkich nagród i obejrzeniu piłkarskiego finału Mistrzostw Świata odbyła się zabawa taneczna dla wszystkich uczestników festynu.

Moim zdaniem festyn w Zawadzie pokazał po raz kolejny to, że Ochotnicza Straż Pożarna potrafi nie tylko ratować nas przed pożarem i wszelkiego rodzaju zagrożeniami, które nas spotykają w życiu codziennym, lecz potrafi równie skutecznie zorganizować świetny festyn obfitujący i zaskakujący atrakcjami. Strażakom z OSP Zawada należą się brawa i oby idea festynu była realizowana w kolejnych latach. Do uczestnictwa w przyszłym V Festynie Strażackim gorąco zapraszam już dziś, o ile taką chęć kontynuacji wyrażą władze OSP Zawada. ■

Turniej Przyrodniczo - Łowiecki c.d.

Robert Detka

Finał Turnieju Przyrodniczo-Łowieckiego rozegrany 9 czerwca 2006 roku, w hali sportowej w Kłomnicach, był zwieńczeniem kilkumiesięcznej i intensywnej pracy uczniów, nauczycieli i myśliwych. W kilkunastu gminach powiatu częstochowskiego i lublinieckiego, po kolei odbywały się eliminacje szkolne i gminne. Młodzież z gimnazjów brała udział w Turnieju Wiedzy a uczniowie szkół podstawowych w Turnieju Plastycznym, który został rozegrany w trzech kategoriach (fotografii, rzeźby i malarstwa).

Najlepsi uczniowie z poszczególnych gmin, spotkali się 9 czerwca na finale Turnieju.

Nagrodzeni zostali wszyscy uczestnicy a szczególnie cenne nagrody odebrało 18 laureatów wszystkich części Turnieju, oraz 6 najlepszych zawodników w zawodach strzeleckich (broń pneumatyczna).

Oprócz rozgrywek finałowych uczestnicy oraz goście mogli obejrzeć wystawę psów myśliwskich, przygotowaną przez Komisję Kynologiczną Okręgowej Rady Łowieckiej w Częstochowie, wystawę Klubu Kolekcjonera PZŁ z bardzo ciekawymi eksponatami oraz pięknymi obrazami Kazimierza Piekarskiego. Ciekawy a dla niektórych zaskakujący pokaz wabienia zwierzyny przedstawił Czesław Tyrol.

Cały finał nie odbyłby się tak sprawnie gdyby nie praca społeczna myśliwych polujących na terenie gminy Kłomnice z trzech kół łowieckich - „Cyranka” Sosnowiec, „Łoś” Częstochowa i „Łowiec” Radomsko.

Pełen wrażeń dzień w Kłomnicach zakończono kiełbaskami z rusztu. Około godziny 15 wszyscy napojeni i nakarmieni rozjechali się do domów. ■

Myśliwskie podziękowania

Myśliwi z Kół Łowieckich; „Cyranka” Sosnowiec, „Łoś” Częstochowa, „Łowiec” Radomsko składają serdeczne podziękowania władzom gminy Kłomnice a szczególnie Wójtowi Adamowi Zającowi, vice Wójt Wandzie Kusztal, pedagogom; Barbarze Kanoniak, Katarzynie Jurkowskiej, Ewie Drab, Marzenie Borkowskiej, mieszkańcom gminy; Sławomirowi Kowalikowi, Cezarowi Zatonowi, Jarosławowi Grabarczykowi, Zdzisławowi Matusiakowi, Wiktorowi Zającowi, Mieczysławowi Oborowskiemu, Robertowi Owczarkowi, Zbigniewowi Szymczykowi, strażakom OSP za pomoc i współpracę przy organizacji międzypowiatowego Turnieju Przyrodniczo-Łowieckiego Kłomnice 2006.

DARZ BÓR!

PRZYJAŹŃ, MŁODOŚĆ, ROCK AND ROLL – postscriptum

Jan Milc

W 1972 roku przewodniczący koła ZMW w Kłomnicach i jednocześnie przewodniczący Zarządu Gminnego Tadeusz Juszczyk został powołany do pełnienia odpowiedzialnej funkcji w swoim macierzystym zakładzie pracy. W związku z tym zakończył swoją działalność w ZMW na terenie naszej gminy, aczkolwiek nie zerwał z nią kontaktu. Swoje wspomnienia Tadek skupił niemal wyłącznie na kole w Kłomnicach. Miało to swoje uzasadnienie, gdyż koło to, jako najsilniejsze, wywierało bardzo duży wpływ na działalność pozostałych kół w gminie. W początku lat 70-tych na terenie gminy Kłomnice działało 14 kół ZMW skupiających ponad 640 członków (później liczba ta zmalała do 12 kół i ok. 440 członków). Szczególne nasilenie rozwoju działalności młodzieżowej w poszczególnych wsiach miało miejsce w latach 1969-1973 po pierwszych sukcesach koła ZMW w Kłomnicach. Młodzi z pozostałych miejscowości byli także „głodni” sukcesu. Wzięli sprawy w swoje ręce i wkrótce okazało się, że wiele istotnych dla młodych zagadnień, które dotychczas wydawały się niemożliwe do osiągnięcia znalazły się w zasięgu ręki. Jak grzyby po deszczu zaczęły powstawać „Kluby Młodego Rolnika” i „Kluby RUCH”, były to tzw. klubokawiarnie. To właśnie z inicjatywy młodych we wsiach pojawiały się te placówki. Mogli się tam spotkać mieszkańcy na zebraniach lub po prostu przy kawie, a dla młodzieży były miejscem pracy kulturalnej i powstawania wielu inicjatyw. W klubokawiarniach koncentrowało się życie organizacji młodzieżowych. Sam bardzo często, jako przewodniczący Zarządu Gminnego uczestniczyłem w różnych spotkaniach w tych placówkach. Kierowali nimi w większości ludzie młodzi, członkowie kół ZMW. W tym czasie panowało niepisane porozumienie, na mocy którego kandydata na kierownika klubokawiarni opiniowało miej-

scowe koło ZMW. Jednym słowem w klubokawiarniach działo się wiele. To właśnie w tych placówkach rodziły się pomysły wspólnych imprez i działań społecznych, które siłą rzeczy zaowocowały zacieśnianiem współpracy pomiędzy poszczególnymi kołami. Najbardziej znanym na to przykładem była współpraca pomiędzy kołami ZMW w Kłomnicach, Zawadzie, Adamowie, Garnku i Rzekach przy organizacji Święta Młodości – Nocy Świętojańskiej w 1974 roku na terenie Rzek. Była to impreza zorganizowana z dużym rozmachem. Członkowie poszczególnych kół w czasie przygotowania tego święta wykazywali się wielkim zaangażowaniem i nie lada pomysłowością. Jako przykład niech posłuży fakt, że dla uatrakcyjnienia zabawy członkowie koła w Rzekach, poza „przydziałem” wybudowali kładkę na jedną z wysp na Warcie gdzie później odbywała się część przygotowanego wspólnie programu artystycznego. Podobnie jak w Zawadzie, także i tu zapłonęły ogniska nad Wartą, tylko że na wiele dłuższym odcinku, bo od granic gminy Mstów aż do rejonu Pławna w gminie Gidle. Stało się tak dzięki pomysłowi Basi Łągiewki z Garnka i Krysi Szumlas z Zawady, które zdopingowały kolegów w swoich kołach i oni to właśnie ustawili ponad 40 ognisk, które kolejno rozpalano. Efekt był wspaniały! Czegoś takiego nikt w naszej okolicy dotychczas ani nie widział, ani nie przeżył. W przygotowaniach tej imprezy wzięło udział ponad 180 członków z pięciu kół ZMW.

Inną wielką imprezą organizowaną przez koło ZMW w Kłomnicach były Dożynki Powiatowe w 1972 r. Miały one mieć charakter gminny, jednak władze powiatowe „poprosiły” o poszerzenie zasięgu na cały powiat radomszczański. Oprawę artystyczną i część wieńcową przygotował kłomnicki Zespół Pieśni i Tańca. Praca nad przygotowaniem tej imprezy trwała kilka tygodni, opłaciło się efekt był wspa-

niały. Wcześniej nagraliśmy na taśmie magnetofonowej całą część artystyczną po to, aby w czasie dożynek odtworzyć ją za pośrednictwem węzła nagłaśniającego tak, żeby uczestnicy imprezy dokładnie słyszeli przyśpiewki i „zawołania”. Była to zwykła konieczność ponieważ nie dysponowaliśmy wystarczającą ilością mikrofonów „na kablu”, a bezprzewodowych to w tamtym czasie nawet zawodowe estrady nie miały. Próba zastosowania playback’u powiodła się nadszpiekowanie. Otrzymaliśmy bardzo wiele gratulacji od najważniejszych osobistości obecnych na dożynkach. Naczelnik Gminy p. Jerzy Kozakiewicz i I sekretarz KG PZPR p. Marian Kubiak również byli komplementowani za nasz udany występ. Z tej imprezy przypominam sobie niewielki epizod całkowicie odbiegający od jej zasadniczego tematu. Otóż przy obiedzie I sekretarz KP PZPR w Radomsku p. Włodzimierz Woskowski zapytał jakie są nasze typy na olimpiadę w Monachium (dożynki odbywały się tuż przed olimpiadą). Wymienialiśmy Irenę Szewińską, sztafetę 400-metrowców, Władysława Komara i kilku innych sportowców co do których mieliśmy pewność zdobycia medali. W tym momencie p. Woskowski stwierdził: „...a wiecie, ja stawiam na piłkarzy!”. Wszyscy byliśmy kibicami piłki nożnej i poddaliśmy w wątpliwość taką tezę, jednak jak się później okazało p. Woskowski miał rację! Na olimpiadzie w Monachium rozpoczął się tryumfalny marsz „Orłów Górskiego”!

Kolejną naprawdę wielką imprezą był Wojewódzki Zlot Młodzieży późnym latem 1975 roku. W organizację Zlotu włączyły się wszystkie niemal koła z terenu gminy. Imprezę organizowaliśmy wspólnie z Zarządem Rady Wojewódzkiej FSZMP w Częstochowie. Wspólnie przygotowaliśmy „miasteczko zlotowe” na jednej z polan w lesie nieznanickim i dużą scenę na boisku piłkarskim, na której pre- >>>

› zentowały się różne młodzieżowe zespoły artystyczne z województwa częstochowskiego. Tu trzeba oddać ukłon w stronę władz gminy, które wsparły nasze działania materialnie odnosząc się do nich z wielką życzliwością. Z ramienia RW FSZMP współpracował z nami ... Tadeusz Juszczyk!, który był wtedy Kierownikiem Wydz. Organizacyjnego Rady Wojewódzkiej. Ta dwudniowa impreza została oceniona bardzo wysoko. Otrzymaaliśmy wiele pochwał i podziękowań. Tak od osób oficjalnych jak również, co nas najbardziej cieszyło, od uczestników zlotu. O ile pamiętam w późniejszym okresie nie powtórzono już tak dużego przedsięwzięcia. Główną przyczyną takiego zaniechania prawdopodobnie były wysokie koszty. Była to też impreza, która kończyła moją działalność w ruchu młodzieżowym.

Takie wspólne działanie sprzyjało lepszemu wzajemnemu poznaniu się i zawieraniu przyjaźni. Z wielką satysfakcją mogę po latach powiedzieć, że wiele przyjaźni i znajomości przetrwało do dziś. Nie potrafię określić ile małżeństw (doliczyłem się 16, ale z pewnością było ich dużo więcej) zostało zawartych z powodu wzajemnego zauroczenia na imprezach organizowanych przez koła ZMW. Zacieśnianiu współpracy pomiędzy poszczególnymi kołami sprzyjała chęć zmieniania „świata” wokół siebie, a także wymiana poglądów i doświadczeń. Wszystko to miało służyć poprawie naszego życia na wsi. Warto tu powiedzieć, że młodzi nie czekali aż spadnie im przysłowiowa manna z nieba, a wręcz przeciwnie w wielu przypadkach to z ich inicjatywy ówczesne władze były zmuszone podejmować działania. W II połowie lat 70-tych podjęliśmy próbę „wprowadzenia” do Gminnej Rady Narodowej jak najliczniejszej reprezentacji młodzieży. Zamierzenie powiodło się ponad nasze oczekiwania. Na pięćdziesięciu radnych w ówczesnej GRN ponad połowa miała mniej niż 30 lat! Był to znaczący sukces młodzieży na terenie naszej gminy. Po latach można powiedzieć, że była to chyba najlepsza rada w tamtym okresie. Jednak osiąganie sukcesów i stały rozwój działalności nie byłyby możliwe bez niespokojnych, a jednocześnie dobrych duchów w poszczególnych ko-

łach. To właśnie za ich przyczyną w wielu miejscowościach naszej gminy dokonywały się zmiany. To właśnie oni organizowali życie kulturalne, przeprowadzali czyny społeczne, prowadzili działalność sportową i rekreacyjną, a także aktywnie uczestniczyli w życiu społecznym. Dzięki takim osobom jak: Zbyszek i Tomek Szymczyk, Halina „Mycha” Gonera, Marysia Idzikowska, Krysia Romianowska, Tadek i Marysia Juszczyk, Zbyszek Gonera, Wojtek Białas, Ela Grabna, Zbyszek Kucharski, Bogdan Siewierski, Jurek Różycki, Bożena Gonera, Klemens i Zdzisław Chrząstek, Anka Wiewiórowska, Zenek Wiewióra, Józek Mucha, Jurek Wojtasiński, Ewa i Basia Kołodziejczyk, Gienek „Niemen” Majchrzak, (a propos Gienka, był on wielbicielem talentu Czesława Niemena do tego stopnia, że nawet ubierał się tak jego idol. Na festiwalu w Opolu Niemen wystąpił w dobrze dopasowanym garniturze w szerokie prążki. Za kilka dni nasz Gienek wszedł do Domu Kultury z wielkim pakunkiem. Okazało się, że kupił garnitur z podobnego materiału jak Niemena, tyle tylko, że był on chyba ze dwa numery za duży i należało go „przerobić”, ale to był dla Gienka „żaden problem”), Andrzej Pikos, Ania Tomaszewska, Krysia Dziubek, Andrzej Karoń, Małgosia Śliwowska, Basia Grabna, Ania, Tomek i Mirek Bugała, Czesiek Milc, Ewa Wypych, Anka Dziubek, Mirek Turek, Adam Grabny, Anka Szwejska-Gała, Ewa Dziubek, Krzysiek „Słomka” Bińczyk, Witka Majchrzak, Marek Zając, Andrzej Miarzyński, Tomek Bakalarz z koła z Kłomnic, Anka Musiał, Rysiek Karoń, Edek Wietecha i jego siostra Jadzia z koła w Lipiczu, Marek Jurczyk, Marysia i Wojtek Lubienieccy, Jadzia Deszcz, Irek Gonera z koła w Bartkowicach, Stasiak Wilk, Wiesiek i Marysia Wacek, Tadek Ciupa, Janka Sikora, Henia Łągiewka z koła z Konar, Tomek Rachwalik, Krysia Misiewicz z koła w Pacierzowie, Marian i Krysia Szumlasowie, Mietek Szumlas, Andrzej Wilk, Grzesiek Juraszek, Jurek Rachwalik z koła w Zawadzie, Basia Łągiewka, Stasiak Jafra z Garnka, Zbyszek Wiewióra, Basia Wiewióra (później żona Zbyszka), Edek Wiewióra, Jurek Piwowarczyk, Witek Wiewióra z koła w Rzekach, Basia Bartnik, Edek

Pryc, Zygmunt Witczak ze Skrzydlowa, Marek Janeczko, Zosia Kiełbik z Witkowic, Gienek Rak, Romka Kuras, Fredek Kowalik z Rzerzęzyc, Dzikka Bielawska, Hela Sośniak z Adamowa, Basia Łata, Dzikka Policińska, Teresa Bera z koła w Zdrowej, Jurek Burzyński, Krysia Góra z Nieznanic we wsiach naszej gminy tętniło życie. W kolejnych latach następowały zmiany, działalność podejmowali nasi następcy, m.in. byli to: Staś Pindych, Ela Zatoń (później żona Stasia Pindycha), Alicja Kołodziejczyk, Danuśka Grabna, Todzia i Mirek Adamus, Wojtek Ogończyk, Janek Miarzyński, Leszek Janik, Rysiek Kędra, Romek Dąbrowski, Celina Sambor, Janek Bielawski, Andrzej Pluta i wielu innych. Choć formy działania ulegały ciągłym zmianom, to cel był ten sam, a wywodził się ze sloganu propagandowego: „zmieniamy kraj, zmieniamy wieś, zmieniamy siebie”. Działalność w kołach ZMW była niewątpliwie znakomitą szkołą, gdzie młodzi ludzie nabierali umiejętności organizatorskich i współdziałania w grupie. Dziś, z perspektywy kilkudziesięciu lat można pokusić się o twierdzenie, że znakomita większość ówczesnych działaczy ruchu młodzieżowego w dalszym swoim życiu radziła i radzi sobie całkiem nieźle wykorzystując doświadczenia nabyte w działalności młodzieżowej.

Nie wszyscy z najbardziej oddanych działaczy dożyli do dziś. Wielu z naszych wspólnych przyjaciół odeszło na wieczną wędrowkę: Todzia Adamus – miła, sympatyczna i bardzo odpowiedzialna - zginęła w wypadku samochodowym, Jej brat Mirek – mimo swojej ułomności bardzo pogodny i zabawny „Walerek” - zmarł po długiej chorobie, Janek Bielawski – ciągle śpieszący się do rozlicznych zajęć - zginął tragicznie, Wojtek Białas systematyczny i zawsze bardzo konkretny - zmarł po wyczerpującej chorobie, Marysia Juszczyk – bardzo odpowiedzialna i znakomita koleżanka, prawnik - zmarła po długiej, ciężkiej chorobie, Marian Szumlas – znakomity organizator – zmarł po nieuleczalnej chorobie, Czesiek Milc – lekarz - zmarł po wylewie, Rysiek Karoń – kierownik wydziału w POM Lipicze – zmarł nagle, Tomek Szymczyk – trefniś i pozorny trzpiot - zmarł po nieuleczalnej chorobie, Edek

Pryc - kierownik gospodarstwa w SK Skrzydlów - zmarł po długiej chorobie, Jurek Wojtasiński - znakomity muzyk - zmarł nagle, Zbyszek Wiewióra - rolnik, działacz spółdzielczości - zmarł po nieuleczalnej chorobie, Adam Grabny - dobroduszny i wspaniały kolega - zmarł nieoczekiwanie, Andrzej Pluta - zmarł nieoczekiwanie. Mieli jeszcze wiele do zrobienia, jednak otrzymali powołanie do innej służby...

W pierwszej połowie lat 70-tych ruch młodzieżowy w Polsce, mimo, że prowadzony (a może właśnie dlatego!) w kilku niezależnych organizacjach był tak silny, że w niektórych regionach zagrażał dominującej wszechwładnej PZPR. Najlepszym sposobem do osłabienia aktywności młodzieży było jej przemieszanie. Żeby to uczynić podjęto działania zmierzające do zjednoczenia ruchu młodzieżowego. Naj-

pierw wszystkim organizacjom (za wyjątkiem ZHP, bo się nie ugięli i ZMS, bo już mieli) do nazw dodano przymiotnik „socjalistyczny”. Od tego momentu nie było już ZMW tylko ZSMW. Był to też moment rezygnacji z członkostwa wielu oddanych związkowi działaczy, którzy nie chcieli zaakceptować „usocjalistycznienia” związku. Następnym krokiem to „sfederowanie” już socjalistycznych związków w FSZMP (Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej). Kolejnym, jak się później okazało zgubnym dla ruchu młodzieżowego zabiegiem było utworzenie ZSMP. Zatraciła się odrębność działania młodzieży wiejskiej z całą przynależną temu środowisku specyfiką. Ruch młodzieżowy na wsi zaczął powoli upadać. Niestety przypadłość ta dotknęła także młodzież z naszej gminy. Jeszcze przez jakiś czas gru-

pa działaczy podejmowała dość udane próby reaktywowania działalności, jednak wprowadzenie stanu wojennego definitywnie „położyło” te zabiegi. Nastąpiła głęboka zapaść, zapaść z której wiejski ruch młodzieżowy nie może się podnieść do dziś. Co prawda w Zawadzie działa koło odrodzonego ZMW, jednak zakres jego oddziaływanie jest jeszcze niewielki. Niemniej chyłkę nisko głowę przed młodzieżą z Zawady za podjęcie tej pięknej inicjatywy i życzę, w imieniu wszystkich byłych członków ZMW z terenu naszej gminy, aby ich praca została zwieńczona wielkim sukcesem.

Specjalne podziękowanie kieruję do Tacka Juszczyka za trud jaki włożył w przypomnienie naszych działań sprzed 40 lat.

Nobilitacja rzeki Warty

Adam Zajęc

Rzeka Warta na terenie naszej gminy mimo swojego urokliwego biegu nigdy nie była wykorzystywana turystycznie na większą skalę. Owszem, od czasu do czasu kilku miłośników turystyki kajakowej przepływa jej (Warty) wodami, ale niestety są to sporadyczne przypadki. Od paru lat próbuję zachęcić różne stowarzyszenia do zajęcia się tą formą wypoczynku, ale na moje apele nie ma odezwy. Tymczasem ostatnio, a konkretnie 1 lipca br. mieszkańcy nadwarciańskich wiosek mogli obserwować prawdziwy spływ kajakowy i to w obsadzie międzynarodowej.

Otóż stowarzyszenie „Warta” z Poznania zorganizowało spływ na trasie 490 km. tj. od Częstochowy do Poznania. W spływie wzięło udział 119 osób z 5 krajów tj. Niemiec, Holandii, Ukrainy, Bułgarii i Polski. Gmina Kłomnice była organizatorem 1 postoju w Zawadzie. Uczestnicy spływu wypłynęli z Częstochowy około godz. 10.00 a pierwsi dotarli do Zawady około 16 tej. Jest to rzeką odcinek 40km, a na rzece w naszej gminie znajduje się aż 5 budowli przegradzających rzekę. Obejście tych przeszkód dla kajakarzy wymagało sporej pracy, bo prze-

cież trzeba było przenieść kajaki. I tutaj do akcji przystąpiły jednostki OSP z Kłomnic i Garnka oraz zawodnicy z Klubu „Metal” w Rzekach, a także okoliczni mieszkańcy, którzy pomagali przenosić kajaki. Natomiast druhowie z OSP Zawada pomagali przy wodowaniu kajaków w Zawadzie i przez całą noc pilnowali ich złożonych na brzegu. Kajakarze spływu zjedli w szkole w Zawadzie posiłek przygotowany przez Panię z Przedszkola w Kłomnicach. Po nocy spędzonej w Zawadzie uczestnicy spływu zwodowali z pomocą druhów z OSP Zawada kajaki za elektrownią w Zawadzie i popłynęli do Ważnych Młynów, gdzie mieli zaplanowany następny postój. Wieczorem 1 lipca miałem możliwość spotkania się z Kierownictwem tych ekip w GOK w Kłomnicach. Z przyjemnością wysłuchałem podziękowań i pochwał pod adresem strażaków i wszystkich osób, które pomagały spływowiczom. Ludzie, którzy mają za sobą tysiące przepłyniętych kilometrów po rzekach całej Europy nie mogli się nachwalić życzliwości i gościnności z jaką się u nas spotkali. Oczywiście do tych podziękowań dołączam swoje bo była to doskonale, choć spontanicznie przeprowadzona akcja.



Dziękuję również Paniom z Kłomnic i z Zawady, które przygotowały i sprawnie wydały posiłek dla tak dużej ilości osób. Za rok ten spływ zostanie przedłużony aż do Berlina i mam nadzieję, że przynajmniej na części jego długości popłynie ekipa z naszej gminy. Tak liczny spływ obnażył jednak pewne nasze słabości, jak chociażby brak oznakowanych miejsc do wodowania z małymi pomostami na których kajakarze mogą wysiąść z kajaka i do niego wsiąść. Brakuje nam również miejsc pod pola namiotowe z odpowiednią infrastrukturą tj. paleniska, ławki i stoły. Od dłuższego już czasu prowadzę rozmowy z Wójtami z sąsiednich gmin, aby na trasie od Mstowa do Jankowic (około 60 km.) przygotować takie miejsca. Mam nadzieję, że również mieszkańcy naszych gmin odkryją uroki turystyki kajakowej, a być może ktoś - osoba prywatna lub stowarzyszenie wyczuwają w tym okazję do zrobienia interesu jako organizator spływów.

IX Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne- otwarci na bezpośrednie poznanie kulturalnej wspólnoty

Renata Krawiec

Szczerze cieszyliśmy się, że byliśmy świadkami wydarzenia kulturalnego, na które czekamy cały rok? Państwa obecność w dniu 30 czerwca i 1 lipca była ewidentnym dowodem tego!

Plac Targowy wzbogacony przez formę upowszechniania kultury. Czar muzyki, śpiewu i tańca niezaprzecalnie związał obopólnie silnymi więzami, nas organizatorów: Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach wraz z Komitetem Rodzicielskim Zespołu Pieśni i Tańca „Kłomnickie Płomyczki” oraz wszystkich chętnych, więcej - wyrobionych odbiorców (pojęcie według działalności kultury).

IX Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „Z Daleka i Bliska” - uroczyste otworzył Wójt Gminy Kłomnice – P. Adam Zajac. Mali gospodarze – dzieci z ZPiT „Kłomnickie Płomyczki” rozpoczęły występy „Zabawami częstochowskimi”. Po nich wystąpił z daleka, bo aż z Ukrainy – Zespół „Rodina”. Pochodzą z Regionu Śniatyńskiego. Powstanie zespołu przypada na rok 1986. Muzykują rodzinnie, wielopokoleniowo. Zespół liczy 40 osób.

Kolejnym zespołem zagranicznym jaki poznaliśmy podczas spotkań był Zespół „Słoneczko” ze Słowacji. Działa on od 2000 roku w miejscowości Detva na Słowacji. Skupia bardzo grzeczne dzieci ze szkoły muzycznej w wieku od 8 do 15 lat. Prezentowali folklor swojego regionu i zabawy dziecięce. Dziecięcy Narodowy Zespół „Olsinka” przyjechał z Orłowej (Czechy). Działa od 1992 roku. Liczy 40 osób, dzieci w wieku od 5 do 15 lat. Do kapeli należą dorośli i młodzież. Prezentują tańce i zwyczaje z regionu Orłowej. Występowali w Bułgarii, Polsce i Litwie.

Na zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury przyjechał do nas Reprezentacyjny Zespół Folklorystyczny „Ziemia Żywiecka” z Żywca. Zespół z tra-

dycjami, góralski. Piękni młodzi ludzie z zespołu, których fascynuje folklor, taniec, śpiew i muzyka. Zespół jest autentyczny, bo popularyzuje obrzędy i zwyczaje. Do ogromnych sukcesów zespołu przyczyniło się, to, że opiekunami zespołu byli i są wielkie osobowości: P. Jan Gąsiorok i P. Jan Brodka (tata Moniki Brodki- zwyciężczyni programu muzycznego „Idol”).

Mają bardzo bogaty repertuar, m.in. „Program góralski”, „Słynie Żywiec”, suity tańców z różnych regionów. Koncertowali we wszystkich krajach Europy. Posiadają bardzo znaczącą nagrodę im. Oskara Kolberga za wybitne zasługi w kształtowaniu kultury ludowej. Żywiłość i dynamika zespołu, słowem wielki artyzm ujął całą publiczność, to się czuło!

Pośród zespołów rodzimych występował Zespół Folklorystyczny „Koziegłowy” z Koziegłów. Reaktywowany w roku 2001, dzieli się na: śpiewaczy kobiece, młodzieżowy i kapelę.

Zespół Folklorystyczny „Przyrowskie Nutki” z Przyrowa, działa przy GOK, od roku 1998. W swoim repertuarze mają melodie i tańce z różnych regionów. Mają trochę sukcesów. Są radośni w tańcu i pieśniach.

Nasz Zespół „Kłomnickie Płomyczki” zakończył spotkania. Prezentowali następujący repertuar: Cieszyn, Rzeszów, i najnowszy program – Polkę Pszczyńską. Ostatnie sukcesy w Rybniku i Tczewie są dobrą prognozą w perspektywie na wartościową drogę dalszych artystycznych poczynąń wszystkich – dzieci i młodzieży. Zaangażowanie Komitetu Rodzicielskiego tylko dopinguje i utwierdza, że wychowanie artystyczne ożywia osobowość i kształtuje więzi społeczne. Pisząc ten artykuł, nasuwa się refleksja: „A nam jest szkoda, że tak szybko minął czas festiwalowych występów”...

Wszystko, co piękne i dobre szybko się kończy. Ale najważniejsze,

że otwarci na bezpośrednie poznanie kulturalnej wspólnoty kontynentu, dostarczyć potrafimy wartości własnego dziedzictwa.

Późnym wieczorem ciepło, rozrywkowo, z humorem, z niespotykanym tańcem, prezentowali się przed nami artyści z Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Biesiadzie Rodzinnej.

Umówieni wszyscy wspólnie na następny dzień – 1 lipca, stawiliśmy się z radością, bo przecież to drugi dzień imprez towarzyszących Międzynarodowym Spotkaniom Folklorystycznym. Uroczyste imprezę otworzyła Zastępca Wójta Gminy Kłomnice – P. Wanda Kusztal. Dzieci rozpoczęły – Gałą, taką małą piosenką i disco show. Wszyscy laureaci obdarowani byli nagrodami. W imieniu organizatorów wręczała nagrody – P. Wanda Kusztal. Wśród wykonawców najlepszych zdobywców pierwszych miejsc w różnych kategoriach można było zobaczyć: Patrycję Lisowską (Przedszkole Kłomnice), Ewę Woszczyńską (SP Kłomnice), Paulinę Makles (Gimnazjum Rzęczyce).

Z Disco Show prezentował się Kamil Szymczak jako „Crazy Frog” z chórkami dziewcząt: Marta Ciesielska, Magda Rak, Kamila Burzyńska, Angelika Wójcik.

Z przyjemnością mogliśmy obejrzeć dwukrotnie Śpiewaczy Folklorystyczny Zespół „Klepisko” z dobrze dobranym repertuarem i opracowanym w II części przez prowadzącego – Mieczysława Tkacza. Dużo humoru dostarczył nam Zespół Obrzędowy „Grusza” ze strachami, które mówiły... Janek i Zośka, „Polowanie” - wszystko według p. Janiny Gołdy. Tancerze Z Klubu Tańca Towarzyskiego „Styl” – grupa początkująca oraz grupa zaawansowana prezentowała dobry poziom tańców standardowych oraz „łacinę”. Sympatyczni, a zarazem ambitni w sensie stopniowania ich umiejętności

tanecznych.

Loteria Fantowa, a raczej finał głównych nagród przyciągnął liczną rzeszę, mających nadzieję na prawdopodobieństwo wygranej. Przy takiej wysokiej „społecznie” ocenie (z powodu dużej publiczności!) przyszło grać Kabaretowi EWG z Doruchowa (województwo wielkopolskie). Już w godzinach nocnych swój przepiękny koncert powtórzyli i z entuzjazmem zostali przyjęci, jak w I dniu - Reprezentacyjny Zespół Folklorystyczny „Ziemia Żywiecka” z Żywca. Sama nazwa wskazuje o wysokim poziomie i kunszcie artystycznym zespołu. To wszystko i pierwszy dzień Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych, i imprezy towarzyszące drugiemu dniu było możliwe dzięki pomocy finansowej sponsorów. Wdzięczni jesteśmy za wdzięczność – właśnie, wszystkim sponsorom:

- Bank Spółdzielczy w Kłomnicach (Główny Sponsor)
- Gminna Spółdzielnia „S-Ch” w Kłomnicach
- „Mawi” – Wytwórnia Makaronu w Rzerzyczach – P. Wiesław Włodarczyk
- Firma „Stolbud” w Rzerzyczach - P. Wiesław Antoniak

- Firma „Ekobrass” w Rzerzyczach - P. Marek Kapusta
- Firma „Eroform” w Rzerzyczach - P. Jerzy Stysiński
- „Bruki” w Witkowicach -P. Zbigniew Tomaszewski
- Masarnia w Rędzinach – P. Andrzej Kosiński
- Zakłady Mięsne w Ołowiance – P. Mieczysław Gawron
- Sklep AGD i Spożywczy w Kłomnicach – P. Włodzimierz Łęgowik
- Sklep Spożywczy „U Stasia” w Kłomnicach –P P. Jolanta i Zdzisław Stacherczakowie
- Sklep Spożywczy w Kłomnicach – P. Jadwiga Stępień
- Spółdzielnia Mleczarska – Radomsko
- Spółdzielnia Mleczarska „Pak” w Jażwinach
- Sklep Mięsny w Kłomnicach - PP. Krystyna i Andrzej Rymarkowie
- Sklep ABC w Kłomnicach – P. Beata Szyda
- Sklep „Evita” w Kłomnicach – P. Tomasz Drab
- Sklep „Dom-Mar” w Kłomnicach – P. Jerzy Wąsikowski
- Firma „Dar-Gaz” w Bartkowicach – P. Dariusz Jendras
- Wytwórnia Majonezów „Dotis” S.C .

- Kłomnice
- P. Wanda Kuształ - Zastępca Wójta Gminy Kłomnice
- P. Jan Milc – Radny Gminy Kłomnice
- Kamieniarstwo w Kłomnicach – P. Janusz Dzionek
- P. Krystyna Świdarska – Radna Gminy Kłomnice
- Biuro Podatkowe „Sukces” w Kłomnicach - P. Renata Zaremba
- P. Krzysztof Nadaj – Przychodnia Lekarska w Kłomnicach

Pragniemy też w imieniu organizatorów serdecznie podziękować Wójtowi Gminy Kłomnice p. Adamowi Zajacowi za pomoc w organizacji Festiwalu, Starostwu Powiatowemu w Częstochowie oraz p. Wojciechowi Głowczyńskiemu – Dyrektorowi Domu Dziecka w Chorzenicach za udostępnienie lokalu, Łukaszowi Kułachowi i Darkowi Wiewiórze za obsługę techniczną imprezy, druhom ze Straży Pożarnej w Kłomnicach oraz wszystkim rodzicom dzieci z LZPiT „Kłomnickie Płomycki” których praca przyczyniła się do organizacji Festiwalu.

Pięknie dziękujemy wszystkim Ludziom Dobrej Woli, Darczyńcom, których nie wymieniliśmy z imienia. ■

Zawody wędkarskie w Zdrowej

Jarosław Łapeta Prezes OSP Zdrowa.

W dniu 9 lipca 2006 na zbiorniku wędkarskim OSP Zdrowa odbyły się pierwsze w historii miejscowości spławikowe zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Kłomnice.

Do zawodów przystąpiło 25 wędkarzy zrzeszonych w kole wędkarskim przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Zdrowej. Wszyscy zawodnicy z wielkim zapalem przez trzy godziny wędkowali przy niesprzyjającej wędkarzom pogodzie. Zawodnikom kibicowała duża grupa mieszkańców Zdrowej oraz okolicznych miejscowości. Zawody zakończyły się o godzinie 2000 ważeniem i pomiarami złowionych ryb. Następnie Puchar dla zwycięzcy wreczył osobiście Wójt Gminy Kłomnice Adam Zajac. Zwycięzcy otrzymali również pamiątkowe dyplomy oraz atrakcyjne nagrody dla laureatów czterech czołowych miejsc. Zwycięzcą zawodów został Ra-

fał Matusiak – Zdrowa, drugie miejsce zdobył Ryszard Rachwał – Kłomnice, trzecie miejsce przypadło Dariuszowi Owczarkowi – Zdrowa a czwarte miejsce zajął Mariusz Dąbrowski z Rzerzycz. Zawodom towarzyszyła przyjazna piknikowa atmosfera, dzięki rodzinnemu dopingowi dla zawodników biorących udział w zawodach.

Zwycięzcom gratulujemy wygranych i zapraszamy na kolejne zawody które będziemy cyklicznie organizować w ciągu roku.

Dzięki przychylności Wójta Gminy i Radnych w naszej miejscowości pojawiła się nowa forma rodzinnego spędzenia czasu wolnego w rodzinnym gronie. Dla przypomnienia zbiornik należący do Straży Pożarnej w Zdrowej w roku 2004 został oczyszczony po długiej przerwie w eksploatacji. Stało się tak dzięki decyzji Rady Gminy Kłomnice, która na wniosek Wój-

ta przeznaczyła pieniądze na modernizację zbiornika w zamian za społeczną pracę kierowców w OSP Zdrowa podczas odśnieżania dróg w okresie zimy. Wiosną tego roku Zarząd OSP Zdrowa powołał sekcję wędkarską, która do na dzień dzisiejszy liczy 50 członków. Duże zaangażowanie druhow strażaków którzy nie szcędząc własnego czasu doprowadzili do uruchomienia zbiorka oraz jego zarybienia dała bardzo wymierny efekt w postaci nowej formy rodzinnej rekreacji i wypoczynku. Obecnie do zbiornika w Zdrowej wpuszczono ponad tonę narybku oraz ryby wymiarowej do wędkowania. Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację zawodów oraz zagospodarowanie zbiornika wodnego. Miłośników wędkarstwa zainteresowanych wędkowaniem na naszym zbiorniku prosimy o kontakt po numerem telefonu 508-036-609. ■

Udało się! 100 tys.km pokonane rowerem!

Jan Milc

Czy można pokonać rowerem turystycznym dystans większy niż 100 tys. km? Odpowiedzią na to pytanie jest wyczyn małżeństwa Krystyny i Jerzego Klekotów z Kłomnic, którzy w ciągu kilku lat dokonali tego, jeżdżąc popularnymi rowerami turystycznymi.

Trzy lata temu, kiedy pisałem („GK” 4/54 z września 2003r) o ich 70 tysiącach rowerowych podróży zapowiedzieli, że dojadą do 100 tysięcy i dojechali!!! Rozmawiając wtedy z nimi dopytywałem się o wpływ jaki wywiera na ich samopoczucie i zdrowie jazda rowerem. Widząc ich dziś nie można właściwie dostrzec najmniejszej zmiany w ich sposobie zachowania. Tryskają doskonałym humorem, sprawnie poruszają się wykonując rozmaite czynności w swojej posesji i nadal uprawiają turystykę rowerową. Pan Jurek w momencie przejścia (13 lat temu) na emeryturę stanął nagle przed faktem posiadania nadmiaru wolnego czasu. Ponieważ przez wiele lat czynnie uprawiał sport (był bramkarzem w LKS „Pogoń” Kłomnice) miał nawyk czynnego spędzania wolnych chwil. Nawyk ten spowodował, że w myśl hasła „RUSZAJ SIĘ, BO ZARDZEWIEJESZ” postawił na aktywny styl życia. Wybór, po wielu innych przemyśleniach, padł na uprawianie turystyki rowerowej. Dziś po 13 latach od powzięcia takiej decyzji państwo Klekotowie zgodnie uznają, że był to najlepszy wybór. Zainteresowany dalszymi planami państwa Klekotów, po pokonaniu rowerem tak wielkiego dystansu, umówiłem się z nimi na rozmowę.

JM. Gratuluję znakomitego osiągnięcia. Kiedy rozmawialiśmy trzy lata temu i słuchałem Waszych zapowiedzi, przynajmniej, że gdzieś głęboko miałem obawy czy aby uda się Wam dojechać do tych 100 tysięcy km. Dziś widzę, że moja niepewność była niezasadniona.

Jerzy Klekot: Przyszanuj, że nasza ówczesna deklaracja trochę mnie samego zaskoczyła, ale słowo się rzekło...

Krystyna Klekot: Ja też przeżywałam podobne obawy, ale po głębszej ana-

lizie naszych dotychczasowych osiągnięć doszedłem do wniosku, że jesteśmy w stanie pokonać ten dystans. Oczywiście niczego nie robiliśmy na siłę. Nigdy nie forsowaliśmy się ponad nasze możliwości. Byłoby zwykłą głupotą narażanie zdrowia. W dalszym ciągu przejeżdżaliśmy wypróbowane wcześniej odległości. Czasem zdarzało się, że przy sprzyjających warunkach atmosferycznych (odpowiedni kierunek wiatru, temperatura, brak opadów) zwiększaliśmy dzienny dystans, ale nigdy nie doprowadzaliśmy się do nadmiernego wysiłku.

JK. Poza tym nie było powodu aby dzień w dzień przejeżdżać wyliczone kilometry. Przecież w naszej deklaracji nie chodziło o to, aby pobić jakiś rekord, a wręcz przeciwnie, aby nie bijąc rekordów osiągnąć zamierzony cel i to nam się udało.

JM. Chyba jednak gdzieś w podświadomości łaskotała was myśl o zdobyciu popularności ...

KK. Jeśli, to bardzo małą odrobinę... Przejechaliśmy ten dystans przede wszystkim dla siebie, dla poprawy naszego samopoczucia i utrzymania naszych organizmów w dobrej kondycji.

JK. Poza tym chcieliśmy udowodnić, że emeryci to osoby o dużych możliwościach i jeśli tylko chcą mogą robić rzeczy, na które wcześniej, będąc czynnymi zawodowo, nie mieli czasu.

JM. Pokonaliście tę magiczną odległość 100 tys. kilometrów, co teraz? Czy w dalszym ciągu będziecie mieć motywację do pokonywania kolejnych kilometrów, a może znaleźliście inne wyzwania?

KK. No cóż, rozpoczęliśmy drugie 100 tysięcy, ale nie sądzę aby udało się nam do nich dojechać. Chyba, że na setne urodziny... To oczywiście żart. Nie, nie zamierzamy przerywać naszej rowerowej przygody. To, że jeździmy od lat tymi samymi drogami i przez te same miejscowości wcale nie zmniejszyło atrakcyjności naszych wypadów. Wręcz przeciwnie poznaje-

my coraz nowych ludzi, a z niektórymi mieszkańcami jesteśmy zaprzyjaźnieni. To jest naprawdę przyjemne.

JK. Kilka razy zdarzyło się, że nie przejeżdżaliśmy dość długo przez którąś z miejscowości i od razu nasi znajomi wyrażali swój niepokój, czy aby coś złego nam się nie przytrafiło... Poza tym zdarzają się nam wciąż nowe przygody. A to drogę zablokują krowy i trzeba dość umiejętnie omijać ślady ich przemarszu, żeby nie upaść się od stóp do głów, a to znowu jakaś żmija zaatakuje...

JM. ...żmija!?

JK. Tak. W bieżącym roku jest, w mojej ocenie niespotykane duża ilość tych gadów. Bardzo często wygrzewają się na jezdni i nie zawsze zdążą w porę uciec przed nadjeżdżającym pojazdem. Byłem świadkiem dwóch zdarzeń z udziałem właśnie żmij. Przejeżdżając w okolicach Klekowca zauważyliśmy stojący na poboczu wózek z małym dzieckiem, po chwili dostrzegłem charakterystyczny wijący się i sunący w kierunku wózka kształt, jeszcze kilkadziesiąt centymetrów i żmija stałaby się bardzo realnym zagrożeniem dla dziecka, ale w tym momencie nadjechał samochód i zagrożenie minęło...

KK. Drugi przypadek dotyczył bezpośrednio mnie. Przejeżdżaliśmy przez kompleks leśny koło Żytna. W pewnym momencie poczułam jakby w szprychy tylnego koła mojego roweru wpadł jakiś patyk, w tej samej chwili usłyszałam głos Jurka „żmija! uważaj!”. Wystarczyło kilka centymetrów i dostałabym zastrzyk jadu w łydkę. No cóż, tym ra-



zem nie trafiła i atak na moją nogę zakończył się dla niej przykro.

JM. To może lepiej jeździć poza sezonem „zmiowym”?

JK. Przecież my jeździmy także zimą, o ile pozwalają na to warunki. Przede wszystkim nie powinno być ślisko, a temperatura nie powinna przekraczać 5-6 stopni mrozu. W takich warunkach pokonanie kilkunastokilometrowego dystansu nie sprawia żadnego problemu.

JM. Co możecie poradzić osobom, które chciałyby jeździć rowerem, a nie mogą się do tego „zabrać”?

KK. Zasada jest jedna: „musisz wierzyć, że jesteś w stanie osiągnąć zamierzony cel”. Jeśli chętni do uprawiania tej lub jakiegokolwiek innej formy ruchu osiągną ten stan wewnętrznej świadomości to w tym momencie nikt i nic nie jest w stanie ich zatrzymać! Proszę mi wierzyć, to jest naprawdę łatwe.

JK. Na początek należy planować kilkukilometrowe etapy, następnie stopniowo je wydłużać. Trzeba przy tym pamiętać, aby nie przeforsować się, to bardzo ważne. Często, w zasadzie każdemu, zdarza się, że po pierwszych przejazdach nie można usiąść,

bo bardzo boli „dolna część pleców”. No cóż, tej przypadłości nie udało się nikomu wyeliminować, ale to przemija po kilkunastu dniach i wtedy już żadne siodełko rowerowe nie będzie „przeszkadzać” w pokonywaniu dystansu. Po prostu trzeba „dopasować się” do siodełka.

JM. Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

KK, JK. My także dziękujemy. Korzystając z okazji pozdrawiamy wszystkich jeżdżących rowerami dla własnego zdrowia i przyjemności. Do zobaczenia na trasie! ■

DOKĄD ROWEREM (5)

NA ŚW. GÓRKĘ PRZEPROŚNĄ I PRZEŁOMEM WARTY

Jan Milc

W poprzedniej „GK” zapowiedziałem zakończenie opisów serii wycieczkowych tras rowerowych. Jednak po ostatniej wizycie na św. Górcę Przeprósnej postanowiłem co bardziej wytrawnym cyklistom przedstawić trasę, która łączy w sobie wszystkie elementy jazdy technicznej oraz daje możliwość poznania nowych ciekawych miejsc w najbliższej nam okolicy. Sądzę, że będzie się ona cieszyć dużą popularnością.

Wycieczka VII.

KŁOMNICE – Rędziny – Jaskrów – Częstochowa Mirów – Siedlec Mirowski – Mstów – Zawada k/Mstowa – Kłobukowice – KŁOMNICE – 46,4 km.

Charakterystyka.

Trasa dość długa, wymagająca podstawowego przygotowania kondycyjnego. Znakomicie nadaje się na całodzienny wypad. Daje bowiem możliwość zaplanowania kilku dłuższych postojów tak w pięknych zakątkach doliny Warty jak też w miejscach kultu religijnego. Oczywiście silny, z dobrym przygotowaniem rowerzysta może ją pokonać bez zsiadania z roweru, ale moje propozycje skierowane są przede wszystkim do osób lubiących jazdę rowerem i traktujących ją jako element rekreacji i sposobu poznawania okolicy. Trasa w większości prowadzi drogami asfaltowymi, choć występują też od-

ciuki, szczególnie na pograniczu gminy Mstów i miasta Częstochowy, których nawierzchnia nie jest godna tego słowa! Na tej wycieczce spotkamy kilka miejsc kultu religijnego z chyba najważniejszym Sanktuarium św. Ojca Pio na św. Górcę Przeprósnej w okolicy wsi Siedlec. Znajdują się tu także ciekawe zakątki nad Wartą o niepowtarzalnej urodzie i klimacie.

Uwaga!!! Trasa wycieczki, szczególnie jej pierwszy odcinek, prowadzi ruchliwą drogą DK-91, dlatego należy zachować szczególną ostrożność i rozwagę podczas jazdy.

Opis trasy.

0,0 km – Kłomnice – plac obok GOK. Ruszamy ul. Częstochowską w kierunku Częstochowy. Po 3,8 km wjeżdżamy do Witkowic. Jeśli nie mamy istotnego powodu, nie zatrzymujemy się i kontynuujemy jazdę.

4,8 km – Chorzenie. Przy skrzyżowaniu ul. Częstochowskiej z ul. Główną znajduje się niewielka kaplica, której historia nierozdzielnie łączy się z rodzinami Reszków i Nieniewskich. Od niedawna spoczywają tu prochy córki płk. Nieniewskiego - Haliny Donimirskiej. Po krótkim postoju jedziemy dalej w kierunku Częstochowy.

9,3 km – jesteśmy na wiadukcie nad linią kolejową w Rudnikach. Po lewej stronie widoczna „jak na dłoni” fabryka kurzu czyli Cementownia „Rud-

niki”, natomiast po prawej piękna panorama Nowych Rudnik, Kościelca, Karoliny i dalej położonych miejscowości. Za nami widok na gminę Kłomnice z wyróżniającą się wieżą pałacu w Nieznanicach.

9,9 km – Rudniki. Mijamy główne skrzyżowanie w Rudnikach i podjeżdżamy pod niewielkie wzniesienie, z którego roztacza się widok na jurajskie wzgórza i Rędziny z charakterystyczną wieżą kościelną. Mknijemy w dół w kierunku Rędzin.

12,0 km – Rędziny. Mijamy skrzyżowanie z ul. Nową i Wesołą i rozpoczynamy dość długi podjazd na wzgórze kościelne w Rędzinach.

13,5 km – jesteśmy obok kościoła. Możemy chwilę odpocząć. Nie polecam dłuższego postoju ze względu na duży ruch samochodów i związany z tym hałas oraz swąd spalin.

13,6 km – skręcamy w lewo w ul. Szkolną i zjeżdżamy w kierunku Jaskrowa. Początkowa nawierzchnia asfaltowa zmienia się po 700 m na szutrową. Ponieważ droga ma spore nachylenie należy zachować ostrożność aby nie „zaliczyć” niepotrzebnego upadku.

15,3 km – dojeżdżamy do rozwidlenia dróg; w lewo do Jaskrowa, w prawo do Wyczerp. Skręcamy w lewo (ul. Ołowianka) w drogę biegnącą skrajem niewielkiego lasu o bardzo kiepskiej >>>

› nawierzchni. Jadąc jednak niezbyt szybko unikniemy nieznośnego „podskakiwania” na wybojach i dziurach.

16,0 km – Jaskrów. Dojeżdżamy do szosy Częstochowa – Koniecpol, którą, pokonujemy na wprost (uwaga, duży ruch samochodów!!!) i wjeżdżamy w drugi odcinek także dziurawej drogi.

17,3 km – Częstochowa Mirów. Jedziemy ul. Zawodziańską mijając rozrzucone zabudowania na peryferiach Częstochowy.

18,5 km – przejeżdżamy przez most na Warcie i kierujemy się do ul. Mstowskiej.

18,6 km – skręcamy w lewo (uwaga na znaki drogowe!!!) w ul. Mstowską. Czeka nas niezbyt trudny 500-metrowy podjazd, po którego pokonaniu pędzimy w dół do granic Częstochowy.

19,4 km – dojechaliśmy do Klubu Jeździeckiego „Pegaz”. W ośrodku znajduje się bar, w którym można się posilić i uzupełnić wypocone płyny. W tym miejscu musimy zdecydować o dalszej jeździe. Mamy bowiem dwie możliwości: I – na wprost czerwonym szlakiem („szlak pielgrzyma”) i II - w prawo aleją klonową. Propozycja pierwsza jest dość trudna technicznie i trochę męcząca, czeka tam na nas dość stromy, kamienisto-piaszczysty podjazd i zjazd, jednak prowadzi szlakiem biegnącym przełomem Warty przez naprawdę urokliwe miejsca (nie polecam jadącym rowerami klasycznymi), natomiast druga propozycja o wiele łatwiejsza jest niestety trochę dłuższa. Ponieważ sądzę, że większość wycieczkowiczów nie będzie się porywać na ekstremalne wyczyny opiszę trasę łatwiejszą.

19,5 km – po wyjściu z obiektów „Pegaza” skręcamy w prawo w spokojną aleję młodych klonów i lip. Początkowo jedziemy drogą asfaltową, która po 600 metrach zmienia się w szuter i wznosi łagodnie w kierunku Siedlca.

20,4 km – wyjeżdżamy na odkrytą przestrzeń, po lewej naszej stronie widać rozpoczętą budowę stacji Drogi Krzyżowej przy Sanktuarium św. Ojca Pio.

20,7 km – skręcamy w lewo w drogę dojazdową, wykonaną prowizorycznie z płyt betonowych. Jedziemy w kierunku Sanktuarium, do którego dojeżdżamy po 200 metrach. Roztacza się stąd

wspaniały widok na Częstochowę z dominującą nad nim wieżą klasztoru jasnogórskiego. Zarządzamy sobie odpoczynek szczególnie dla osób wjeżdżających czerwonym szlakiem. Zwiedzamy Sanktuarium i jego otoczenie. (Podobnie jak w przypadku innych świątyń najlepiej zwiedzać w niedziele i święta, ponieważ wtedy jest otwarte i można spotkać sympatycznego księdza, który z ochotą opowie nam o historii św. Górki Przeprośnej i powstającego Sanktuarium. Unikajmy zwiedzania w czasie nabożeństw.) Wracamy na trasę naszej wycieczki, którą możemy kontynuować czerwonym szlakiem prowadzącym wąską ścieżką, a następnie szutrową dróżką wysokim nadwarciańskim brzegiem (przełom Warty), lub wrócić do szerokiej drogi prowadzącej do Siedlca i dalej do Mstowa. Proponuję ten drugi wariant.

21,1 km – skręcamy w lewo w kierunku Siedlca.

21,8 km – wjeżdżamy do Siedlca długą dość stromo opadającą asfaltówką zbudowaną po obu stronach. Bez podkręcania dojeżdżamy do drogi Mstów – Srocko.

22,8 km – skręcamy w lewo w kierunku Mstowa i znowu mamy dość długi odcinek drogi gdzie nie trzeba pedałować.

23,6 km – mijamy skrzyżowanie, na którym spotykamy się z osobami jadącymi czerwony szlakiem, ostro skręcamy w prawo i zielonym szlakiem rowerowym zjeżdżamy w kierunku Mstowa.

24,2 km – Mstów. Wjeżdżamy ul. Częstochowską i kierujemy się do rynku.

25,3 km – jesteśmy na rynku. Skręcamy w prawo w ul. Wolności. Po 800 metrach dojeżdżamy do drogi Częstochowa – Koniecpol.

26,1 km – skręcamy w prawo i zaczynamy się wspinać w kierunku Zawady (2 km). Początkowo idzie dość łatwo, niestety czym dalej tym droga staje się bardziej stroma. Warto po ok. 400 metrach podjazdu dobrać odpowiednio „miękkie” przełożenie, aby w wyższym jego odcinku nie manipulować manetkami tracąc rytm jazdy.



28,2 km – jesteśmy w Zawadzie k/ Mstowa. Gratulujemy sobie pokonania dość uciążliwego podjazdu i podziwiamy piękną panoramę doliny Warty. Od tego miejsca droga opada łagodnie toteż wynagradza nam trud wspinaczki.

28,5 km – mijamy po lewej sklep spożywczy (można zaopatrzyć się tam w napoje, choć bywa, że jest zamknięty) i tuż za nim skręcamy w lewo w ul. Główną. W dalszym ciągu droga opada w kierunku koryta Warty, zatem nie trzeba podkręcać. Pokonując dwa niewielkie zakręty wyjeżdżamy z Zawady.

29,2 km – kończy się droga asfaltowa, jedziemy dalej szutrem wśród pól i nadwarciańskich łąk. Objężdżając szerokim łukiem w prawo niewielkie wzniesienie kierujemy się w stronę Łuszczyna.

31,8 km – po przejechaniu pod linią wysokiego napięcia skręcamy w lewo, w kierunku Kłobukowic jadąc nadal wśród malowniczych łąk. Od Zawady jazda, mimo że w znacznej części po drodze szutrowej nie sprawia nam większego problemu, ponieważ cały jedziemy „z górki”.

32,9 km – wjeżdżamy na most w Kłobukowicach. Jest tu jeden z piękniejszych nadwarciańskich zakątków. Warta meandrując utworzyła kilka uroczych zatoczek, nad którymi pochylają się wierzby i olchy, tworząc nastrój spokoju i pełnego relaksu.

Koniec podziwiania, wracamy na trasę wycieczki. Po przejechaniu mostu, skręcamy w prawo i wąską asfaltową drogą, wspinającą się na skarpę tuż przy pałacowym parkanie, dojeżdżamy do drogi Mstów – Karczewice.

33,2 km – skręcamy w prawo, przejeżdżamy obok neogotyckiego pałacyku i niedokończonej budowy centrum szkoleniowego i udajemy się w kierunku Skrzydłowa.

36,0 km – Skrzydłów, jedziemy na wprost przez skrzyżowanie zosta-

wiając z lewej Szkołę Podstawową, a po prawej osiedle mieszkaniowe i ul. Główną wjeżdżamy do wsi.

39,6 km – Rzeki W. Skręcamy w lewo w ul. Kłomnicką. (ten odcinek trasy opisałem szczegółowo w „wycieczce I”).

46,4 km – Kłomnice – plac obok GOK. Zmęczeni wielogodzinną jazdą ale szczęśliwi i dumni z naszych dokonań umawiamy się na następny wypad. Koniec wycieczki.

Uwaga dla wybierających jazdę czerwonym szlakiem („szlakiem piel-

grzyma”): po zjeździe od zabytkowej kapliczki na św. Górcie Przepróżnej dojeżdżamy do skrzyżowania. Drogi prowadzą: na wprost na niewielki most na Warcie i do kilku zabudowań na jej prawym brzegu i dalej w kierunku Mirowa. Chcąc dojechać do Mstowa należy na tym skrzyżowaniu skręcić w prawo, aby po ok. 1-kilometrowej jeździe dojechać do drogi Mstów – Srocko i zielonego szlaku rowerowego. ■

Brawo gimnazjaliści z Kłomnic!

Zdzisław Matusiak

W niedzielę 12 czerwca 2006 roku już po raz trzeci w Hali Sportowej w Kłomnicach rozegrano Mistrzostwa Gimnazjów Strzelaniu z Broni Pneumatycznej o Puchar Wójta Gminy Kłomnice.

Podobnie jak w latach minionych organizatorami zawodów byli: Wójt Gminy Kłomnice, Sekcja Strzelecka ULKS „Millennium” przy Zespole Szkół w Kłomnicach, Częstochowska Akademia Sztuki Walk, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Kłomnice, GOK Kłomnice, AZS Częstochowa i OSP Zdrowa. W rozgrywkach drużynowych wystartowało 12 zespołów. Po trzy zespoły wystawiły Gimnazja z Kłomnic i Rzerzęczyc, dwie drużyny reprezentowały Częstochowską Akademię Sztuki Walk, natomiast Gimnazja z Konar, Witkowic, Zawady i Garnka miały po jednym zespole. Szkoda, że nie było reprezentantów Gimnazjum ze Skrzydłowa. W konkurencji indywidualnej wzięło udział 50 osób. Drużyny składały się z czterech zawodników, którzy w konkursie oddawali po 10 strzałów do tarcz z odległości 10 metrów, natomiast w konkursie indywidualnym zawodnicy strzelali pięciokrotnie. Po prawie czterogodzinnych zmaganiach zespół sędziowski w składzie: dr Robert Owczarek – przewodniczący, Robert Kaczmarczyk, Wiktor Zająć, Przemysław Zająć i Zdzisław Matusiak ogłosił wyniki Mistrzostw. Oto one:

Klasyfikacja drużynowa.

Miejsce I – Gimnazjum Kłomnice I;

Miejsce II – Gimnazjum Kłomnice II;

Miejsce III – Gimnazjum Kłomnice III; Miejsce IV – Gimnazjum Witkowice; Miejsce V – Gimnazjum Garnek; Miejsce VI – Częstochowska Akademia Sztuki Walk I;

Następne miejsca kolejno zajęły: Gimnazjum Konary, Rzerzęczyce I, Częst. Akademia Sztuki Walk II, Rzerzęczyce III, Rzerzęczyce II, Zawada.

W klasyfikacji indywidualnej najlepsze wyniki osiągnęli: Dariusz Woszczyński – Gimnazjum Kłomnice - 40 punktów, Dawid Dźwińczyk – Częst. Akademia Sztuk Walki – 38 pkt, Michał Królik – Gimnazjum Kłomnice – 35 pkt, Dominika Cubała – Gimnazjum Witkowice – 33 pkt, Paulina Kalota – Gimnazjum Rzerzęczyce – 32 pkt, Anita Grzyb – Gimnazjum Kłomnice – 32 pkt. Po 31 punktów wystrzelali: Adrian Nowak i Adrian Pruszek z Garnka, 30 – Maciej Mielczarek z Rzerzęczyc. 29 punktów uzyskali Katarzyna Sowińska z Częstochowy i Paweł Burzyński z Rzerzęczyc, 27 – Przemysław Dudek, 26 – Roman Woch, Adrian Kaczmarczyk i Bartosz Dzionek, 25 – Katarzyna Dźwińczyk i Mateusz Litwiński. Pozostali zawodnicy uzyskali rezultaty poniżej 25 punktów na 50 możliwych. Wśród dziewcząt najlepszy wynik uzyskała Dominika Cubała

z Gimnazjum w Witkowicach.

Drużyna Gimnazjum w Kłomnicach po raz drugi zdobyła tytuł mistrzowski i Puchar Wójta Gminy Kłomnice oraz nagrodę główną – karabinek pneumatyczny - ufundowaną przez Firmę „Kolter” Częstochowa. Pozostałymi fundatorami nagród byli: „EVITA” Tomasz Drab Kłomnice, Kamieniarstwo - produkcja z piaskowca – Janusz Dzionek Kłomnice, „POL-MIR” KOMINKI – Mirosław Niedzielski Częstochowa, Zbigniew Modlasiński i Jan Milc – Radni Rady Gminy Kłomnice oraz GS „SCh” Kłomnice.

Puchary, dyplomy i nagrody wręczali goście honorowi Mistrzostw: Wójt Gminy Kłomnice p. Adam Zająć, Wice Wójt – p. Wanda Kuształ, Radny Powiatu Częstochowskiego – p. Wiesław Bąk, Radny Rady Gminy Kłomnice – p. Zbigniew Modlasiński oraz Prezes Stow, na Rzecz Rozwoju Gminy Kłomnice – p. Andrzej Pikos. ■



Podsumowanie sezonu 2005/2006

11 czerwca zakończyły się rozgrywki w piłkarskie, w których udział brały drużyny z naszej gminy. W klasie-A reprezentowały nas trzy kluby: **Pogoń Kłomnice** w grupie pierwszej oraz **Orkan Rzerzeczyce** i **Warta Zawada** w grupie drugiej. W rozgrywkach klasy -B uczestniczyła drużyna **Metalu Rzeki Wielkie**.

Pogoń Kłomnice – grająca drugi sezon na tym szczeblu rozgrywek z dorobkiem 43 punktów zajęła 6 miejsce

w tabeli. W porównaniu z ubiegłym sezonem (przedostatnie miejsce w sezonie 2004/2005) widać wyraźnie coraz lepszą grę tego zespołu.

Orkan Rzerzeczyce – klub ten występował w drugiej grupie klasy-A. Zajął dobre 7 miejsce w tabeli końcowej rozgrywek zdobywając 36 punktów.

Warta Zawada – zespół grający razem z Orkanem w drugiej grupie niestety wypadł trochę słabiej w tym sezonie, praktycznie do końca rozgrywek

nie był pewny utrzymania, jednak dzięki wielkiej determinacji zawodników z 26 punktami zajął ostatecznie 12 miejsce.

Metal Rzeki Wielkie – klub grający w klasie -B z 23 punktami zajął w swojej klasie rozgrywkowej 11 miejsce

Drużyny młodzieżowe **Pogoni Kłomnice** i **Orkanu Rzerzeczyce** brały udział w rozgrywkach Juniorów Młodszych. **Pogoń** zajęła 5 miejsce gromadząc w 18 meczach 22 punkty, a

Klasa A grupa I

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty
1.	Odlewnia Kłobuck	26	19	4	3	96	19	61
2.	Pogoń Kamyk	26	19	3	4	70	26	60
3.	Unia Rędziny	26	19	1	6	81	27	58
4.	Junior Szarlejka	26	17	4	5	60	37	55
5.	Oksza Łobodno	26	16	3	7	50	41	51
6.	Pogoń Kłomnice	26	14	1	11	57	57	43
7.	Sokół Wręczyca	26	9	7	10	36	45	34
8.	Błękitni Libidza	26	10	3	13	38	62	33
9.	Grom Miedźno	26	8	5	13	36	55	29
10.	Naprzód Ostrowy	26	8	2	16	38	54	26
11.	Liswarta Krzepice	26	7	4	15	50	56	25
12.	Polonia-Unia Widzów	26	5	6	15	23	58	21
13.	Błękitni Aniołów	26	4	3	19	20	79	15
14.	Płomień Czarny Las	26	3	2	21	20	59	11

Klasa A grupa II

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty
1.	Polonia Poraj	26	16	7	3	66	27	55
2.	Kamienica Polska	26	17	4	5	63	27	55
3.	Skra Częstochowa	26	14	7	5	61	33	49
4.	Sokół Olsztyn	26	11	8	7	40	27	41
5.	Częstochówka Cz-wa	26	11	7	8	54	52	40
6.	Olimpia Huta Stara	26	10	7	9	39	43	37
7.	Orkan Rzerzeczyce	26	10	6	10	41	49	36
8.	Pajak Wąsosz	26	9	6	11	56	45	33
9.	Orkan Gnaszyn	26	9	5	12	48	52	32
10.	Alkas Aleksandria	26	9	5	12	41	47	32
11.	Piast Przyrów	26	8	8	10	25	43	32
12.	Warta Zawada	26	7	5	14	36	48	26
13.	Orzeł Kiedrzyń	26	7	1	18	37	71	22
14.	Sparta Szczekociny	26	4	4	18	27	70	16

Klasa B grupa I

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty
1.	Raków II Częstochowa	26	23	0	3	216	20	69
2.	Piast Lubojna	26	18	5	3	97	45	59
3.	Amator Golce	26	17	3	6	87	36	54
4.	KS Panki	26	15	4	7	61	31	49
5.	Grom Cykarzew	26	15	4	7	59	51	49
6.	Kmicic Kruszyna	26	16	0	10	80	52	48
7.	Świt Borowno	26	11	5	10	58	65	38
8.	Maraton Walenczów	26	11	2	13	62	58	35
9.	Olimp-Gol Rybna	26	9	5	12	47	52	32
10.	Płomień II Kuź. Mar.	26	9	5	12	40	66	32
11.	Metal Rzeki Wielkie	26	7	2	17	44	96	23
12.	Orły Kusięta	26	4	2	20	24	123	14
13.	Orkan II Gnaszyn	26	3	4	19	30	112	13
14.	Pajak II Wąsosz	26	2	3	21	28	126	9

Tabela porównawcza występów w sezonie 2005/2006

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty	Średnia pkt na mecz
1.	Pogoń Kłomnice	26	14	1	11	57	57	43	1,65
2.	Orkan Rzerzeczyce	26	10	6	10	41	49	36	1,38
3.	Warta Zawada	26	7	5	14	36	48	26	1,00
4.	Metal Rzeki Wielkie	26	7	2	17	44	96	23	0,88

Orkan z 20 punktami uplasował się na 6 miejscu.

Swoje mecze rozgrywali też nasi najmłodszy piłkarze, dla których na pewno nie lada przeżyciem była możliwość zmierzenia się z rówieśnikami Rakowa czy Victorii Częstochowa. I tak w rozgrywkach Trampkarzy Starszych **Warta Zawada** z dorobkiem 16 punktów zajęła 11 miejsce. W rozgrywkach Trampkarzy Młodszych **Orkan Rzerzeczyce** zajął 7 miejsce zdobywając 18 punktów, a **Pogoń Kłomnice** z 6 punktami zajęła 9 miejsce.

Z ŻYCIA LKS „POGOŃ” KŁOMNICE

Podsumowanie z pierwszego półrocza 2006

Wiesław Cieślak - Prezes LKS „Pogoń”

Nowo wybrane władze klubu w roku 2006 postawiły sobie dwa główne cele: poprawę bazy socjalno-bytowej dla zawodników oraz poprawę wyników sportowych.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie to w okresie od grudnia do czerwca 2006 roku wyremontowano wszystkie pomieszczenia budynku klubowego

(szatnie gości i gospodarzy, magazyn, łaźnie) stwarzając trenującym zawodnikom godne warunki do uprawiania sportu. Dla kibiców stworzono lepsze warunki do obserwowania zmagania piłkarzy oddając trybuny i montując na nich ławki. Wykonano także nowe boisko do piłki siatkowej i treningowe boisko do piłki nożnej. Nad poprawą wyników sportowych czuwała kadra szkoleniowa, która swoją wiedzą fachową i pedagogiczną (wszyscy są nauczycielami wychowania fizycznego) dzielili się z podopiecznymi. Za pierwszą drużynę odpowiedzialny był mgr Artur Raźniak - II klasa trenerska, za drużynę Juniorów Młodszych – mgr Sławomir Bekus – II klasa trenerska, a za drużynę Trampkarzy Młodszych – mgr Paweł Urbaniak – instruktor piłki nożnej. Jeśli chodzi o wyniki sportowe to widać gołym okiem wyraźną poprawę. Szczególnie występy pierwszej drużyny w rozgrywkach klasy – A i jej 6 miejsce na koniec sezonu jest dobrym osiągnięciem. Zarząd klubu starał się propagować uprawianie piłki nożnej i pogłębiać współpracę ze sponsorami poprzez organizowane turnieje: I Turniej Sponsora Pogoni Kłomnice i I Międzyzakładowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kłomnice. Oba turnieje w piłce nożnej halowej rozegrane zostały na Hali Sportowej w Kłomnicach i cieszyły się dużym zainteresowaniem tak ze strony drużyn jak również kibiców.

Zarząd klubu pragnie gorąco podziękować przyjaciołom, którzy wsparli klub finansowo: Piekarni pana Henryka Krysiaka, Prezesowi Banku Spółdzielczego w Kłomnicach pani Barbarze Dominiak, Firmie Eko- Mak i panu Ryszardowi Kaczorowskiemu, panu Piotrowi Bugale i firmie P.A.T., firmie Bajpax i panu Piotrowi Burzyńskiemu, panu Zdzisławowi Tomaszewskiemu – Tartak Rzerzeczyce, panu Marianowi Wochowi z Konar – producentowi ogrodzeń betonowych, panu Zbigniewowi Tomaszewskiemu i firmie BRUKI-TOMASZEWSKI, Urzędowi Gminy Kłomnice i panu wójtowi Adamowi Zajacowi., jak również członkom LKS Pogoń Kłomnice i innym osobom prywatnym. Dziękujemy wszystkim członkom klubu za regularność w opłacaniu składek członkowskich, których inicjatorem utworzenia był honorowy prezes naszego klubu pan Stanisław Chmielarz.

Przy pracach na rzecz klubu społecznie udzielali się działacze, trenerzy, zawodnicy i członkowie klubu. Zarząd LKS Pogoń Kłomnice pragnie szczególnie wyróżnić za pracę na rzecz poprawy bazy sportowej, budowy i wykończenia trybun, utrzymania płyty głównej i budowy boisk sportowych: Bogdana Wolańskiego, Krzysztofa i Tomasza Kwarciaka, Piotra i Stanisława Pindycha, Leszka Kamińskiego, Stanisława Zatonia, Janusza Krysiaka, Zbi-

Juniorzy Młodszy grupa III

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty
1.	Ajaks Częstochowa	18	15	3	0	85	7	48
2.	Pogoń Błachownia	18	11	5	2	55	16	38
3.	KS Częstochowa	18	11	5	2	59	15	38
4.	Płomień Czarny Las	18	11	3	4	50	25	36
5.	Pogoń Kłomnice	18	7	1	10	34	74	22
6.	Orkan Rzerzeczyce	18	5	5	8	23	42	20
7.	Błękitni Aniołów	18	6	0	12	42	65	18
8.	Warta Mstów	18	4	4	10	27	46	16
9.	Orkan Gnaszyn	18	4	2	12	22	65	14
10.	Polonia-Unia Widzów	18	2	0	16	21	63	6

Trampkarze Starsi gr. II

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty
1.	Raków Częstochowa	24	23	0	1	151	12	69
2.	Ajaks Częstochowa	24	19	2	3	108	13	59
3.	Victoria Częstochowa	23	19	1	3	119	17	58
4.	Płomień Kuź. Mar.	24	16	1	7	79	32	49
5.	Znicz Kłobuck	24	16	0	8	76	36	48
6.	Lot Konopiska	24	13	2	9	61	33	41
7.	UKS Jedenastka Cz-wa	23	10	2	11	91	74	32
8.	Polonia Poraj	24	9	1	14	47	59	28
9.	Jura Niegowa	24	6	3	15	31	64	21
10.	Jurajskie Wilki Cz-wa	24	7	0	17	34	122	21
11.	Warta Zawada	24	5	1	18	36	94	16
12.	Oksza Łobodno	24	3	2	19	19	162	11
13.	Beniaminek Cz-wa	24	1	1	22	14	148	4

Trampkarze Młodszy gr. III

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty
1.	Liswarta Krzepice	18	17	0	1	157	10	51
2.	Raków I Częstochowa	18	17	0	1	112	13	51
3.	Olimpia Truskolasy	18	12	1	5	108	32	37
4.	Naprzód Ostrowy	18	11	1	6	42	44	34
5.	Ajaks II Częstochowa	18	11	0	7	85	43	33
6.	Błękitni Libidza	18	8	0	10	65	67	24
7.	Orkan Rzerzeczyce	18	6	0	12	35	87	18
8.	Unia Rędziny	18	3	0	15	19	131	9
9.	Pogoń Kłomnice	18	2	0	16	14	118	6
10.	Odlewnia Kłobuck	18	2	0	16	14	106	6

gniewa Młyńskiego, Tomasza Lepiarskiego, Krzysztofa Kędrę, Tomasza Brusia, Piotra Bodankę, Mariusza Michonia, trenera Artura Raźniaka oraz wszystkich niewymienionych tutaj dobroczyńców którzy własny czas i siły poświęcili dla dobra naszego klubu. ■

A oto tabela porównawcza występów drużyn młodzieżowych w sezonie 2005/2006

L.p.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Zd.	Str.	Punkty	Średnia pkt na mecz
1.	Pogoń Kłomnice (juniorzy młodszy)	18	7	1	10	34	74	22	1,22
2.	Orkan Rzerzeczyce (juniorzy młodszy)	18	5	5	8	23	42	20	1,11
3.	Orkan Rzerzeczyce (trampkarze młodszy)	18	6	0	12	35	87	18	1,00
4.	Warta Zawada (trampkarze starsi)	24	5	1	18	36	94	16	0,67
5.	Pogoń Kłomnice (trampkarze młodszy)	18	2	0	16	14	118	6	0,33

Splawikowe Zawody Wędkarskie z okazji Dnia Dziecka

10 czerwca br. na zbiorniku wodnym w Zawadzie odbyły się zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Kłomnice dla dzieci i młodzieży z terenu naszej gminy.

Wzięło w nich udział 33 zawodników (9 z Garnku, 8 z Rzerzęcyc, 5 z Zawady, 5 z Konar, 4 z Kłomnic i 2 z Chorzenic). Po losowaniu stanowisk uczestnicy wyposażeni w profesjonal-

ny sprzęt wędkarski rozpoczęli rywalizację. W oczekiwaniu na „taaaaką rybę” dopingowali zawodników ich opiekunowie.

O godzinie 11:00 sędziowie zawodów dokonali dokładnego ważenia złowionych ryb. I chociaż wędkarstwo to podobno męskie hobby, to zwyciężcą zawodów została... dziewczyna, Daria Makles z Rzerzęcyc. II miejsce zajął

Marcin Janik z Kłomnic, a III Michał Zatoń z Zawady. Zwycięzcy otrzymali z rąk Wójta Gminy Pana Adama Zająca puchary i dyplomy. Dyplom dla najmłodszego uczestnika zawodów otrzymała Andżelika Burza z Zawady.

Na zakończenie imprezy odbył się poczęstunek dla wszystkich biorących udział w zawodach. ■

Skrzydłów góra!!!

Sławomir Kowalik

Po kilkudniowych opadach deszczu dzień 11 czerwca 2006r. miał być pogodny. Nadchodzący wyz niósł masy ciepłego powietrza na tereny południowej Polski.

Pełen optymizmu udałem się o godzinie szóstej na miejsce zbiórki zawodów wędkarskich o Puchar Wójta Gminy Kłomnice do miejscowości Karczewice nad rzekę „Wartę”.

Karczewice – Błonie to miejsce oderwane od codziennego zgiełku. Wśród wysokich traw można zaobserwować pasące się sarny, przez ścieżki przemykają zające, szum wody zakłóca śpiew ptaków, gniazdujących w nadbrzeżnych krzakach. To wszystko powoduje, że po raz kolejny w tym właśnie miejscu odbywają się nasze zawody.

Puchar ufundowany przez Pana Adama Zająca – Wójta Gminy Kłomnice, plus nagrody rzeczowe (kołowrotki, wędkę i inne akcesoria wędkarskie) to trofea o które zaważczy dziś 24 wędkarzy z różnych kół wędkarskich

Koło „Wykromet”, którego jestem członkiem jest organizatorem zawodów.

Mimo pięknego poranka wędkarze nie są zachwyceni to nagłą zmianą pogody. Nagłe różnice w ciśnieniu atmosferycznym w bardzo istotny sposób wpływają na intensywność żerowania ryb. Może to mieć istotny wpływ na wyniki. Mimo tych obaw, jako sędzia główny wraz z kolegą Miłostawem Kowalikiem dajemy sygnał do rozpoczęcia zawodów. Jest godzina siódma trzydzieści. Zawody potrwają do godziny dziesiątej trzydzieści. Ryba żeruje bardzo słabo. Sprawdziły się

obawy kolegów wędkarzy; ryb dzisiaj będzie niewiele. Wśród poławianych gatunków dominują płocie, kielbie i okonie. Wędkarze to jednak naród cierpliwy i nie obce im są takie dni kiedy ryby źle żerują. Systematycznie obławiają zanęcane miejsca. Ochotka i białe robaki to najlepsza przynęta na dzisiejszy dzień. Na godzinę przed końcem zawodów wyłaniają się liderzy, którzy nie oddadzą już swoich miejsc do końca zawodów.

O godzinie dziesiątej nad brzegiem „Warty” roznosi się zapach grilowanych potraw. Dla wędkarzy to znak, że zawody dobiegają końca. Zapach z grila wzmaga apetyt wśród uczestników i co bardziej niecierpliwi zaczynają związać sprzęt wędkarski i kończą zawody. Ważenie ryb trwa do godziny jedenastej. Ryby po zważeniu trafiają z powrotem do wody.

W trakcie obliczania wyników następuje bardzo miła uroczystość. Na wniosek Zarządu Koła „Wykromet” Zarząd Okręgu P.Z.W. w Częstochowie przyznał medal „Za Zasługi W Rozwoju Wędkarstwa Okręgu Częstochowa” Panu Adamowi Zającowi. Medal wręczył osobiście Prezes Zarządu Okręgu PZW w Częstochowie kol. Maciej Brudziński. Oklaski i gratulacje dla Wójta Gminy Kłomnice Pana Adama Zająca od wszystkich wędkarzy są dowodem na to, iż brać wędkarska popierała i będzie popierać nadal jego starania w rozwoju tej dyscypliny sportu na terenie naszej gminy.

Rekultywacja zbiorników wodnych w miejscowości naszej gminy była początkiem tego

wielkiego szaleństwa jakie ogarnęło młodych i starszych mieszkańców. Pod względem ilości wędkarzy przypadających na jednego mieszkańca gminy, plasujemy się w czołówce powiatu.

Panie Wójcie oby tak dalej.

Po tym miłym akcencie nastąpiło ogłoszenie wyników zawodów.

Puchar Wójta Gminy Kłomnice zdobył mieszkaniec Skrzydłowa :

1. kol. Karol Jamrozik 620pkt.

Koło „Wykromet”

2. kol. Andrzej Michalak 320pkt.

Koło „Wykromet”

3. kol. Dawid Jamrozik 300pkt.

Koło „Wykromet”

Puchar i nagrody wręczył osobiście Wójt Gminy Kłomnice Pan Adam Zająca. Nieodzownym elementem zawodów wędkarskich jest początek: grilowana kielbasa i kaszanka.

Pomoc w zorganizowaniu poczęstunku otrzymaliśmy od sponsora Pana Jarosława Berdysa i Pan Janusza Krysiaka.

Zarząd Koła „Wykromet” serdecznie dziękuje sponsorom za ich bezinteresowny wkład w nasze zawody.

Pod protokołem sędziowskim podpisali się sędziowie klasy okręgowej – Sławomir Kowalik i Mirosław Kowalik. ■





Zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka ▾

▸ Uroczystość nadania imienia szkole w Konarach





Zawody wędkarskie w Zdrowej ▼

▲ Splyw kajakowy rzeką Wartą

